

GŁOSICIEL

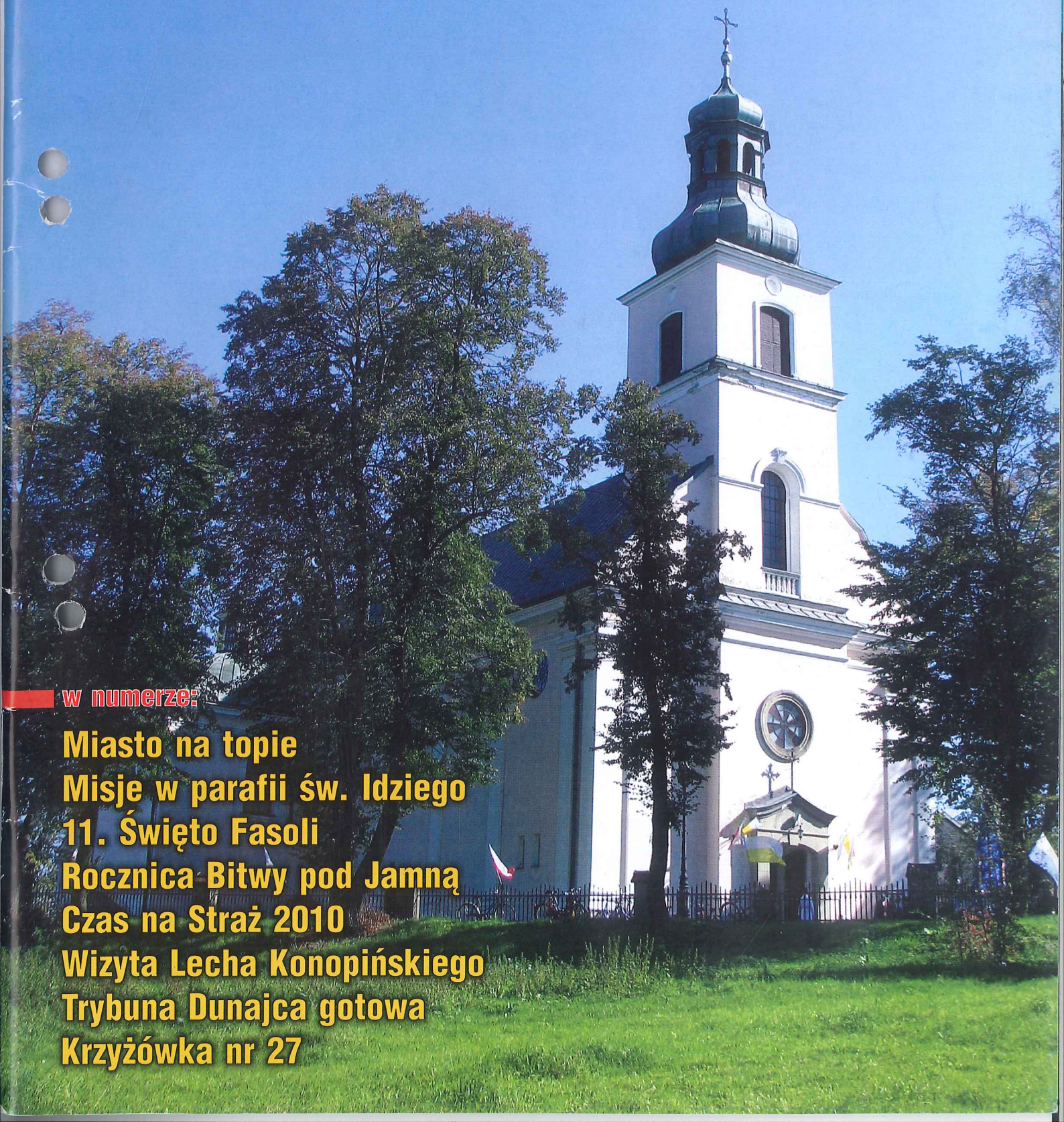


ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn • Nr 10 (181) • PAŹDZIERNIK 2010 • CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

w numerze:

**Miasto na topie
Misje w parafii św. Idziego
11. Święto Fasoli
Rocznica Bitwy pod Jamną
Czas na Straż 2010
Wizyta Lecha Konopińskiego
Trybuna Dunajca gotowa
Krzyżówka nr 27**





LEADER

ZAKLICZYN

Oferta obowiązuje od 18-10-2010 do 31-10-2010
lub do wyczerpania zapasów promocyjnych.

**Herbata ekspresowa
IRVING 100tor.**



7 99
13 99

Batony WAWEL XXL 48g



0 95
1 29

BEBIKO mleko w proszku
dla dzieci



8 99
10 99

PAOLA syropy owocowe
430ml



2 99
3 99

Pasztet PODLASKI 190g
z kurcząt



1 79
1 99

TIGER energy shot 60ml



0 99
3 49

Piwo ŻYWIEC
0,5 l puszka



2 69
2 99

LIFT napoje owocowe 2l
Coca Cola



1 69
2 99

Lampion
S 32



0 99
1 39

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

KRAKBUD sp. j.

Adam Krakowski, Bogdan Malik
Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31
tel. 14-66-53-362

**Firma KRAKBUD
zaprasza do nowo otwartego
PAWILONU HANDLOWEGO**

**CENTRUM ROLNO - OGRODNICZE
AGROLL**



ZAPRASZAMY

Autoryzowany dealer:
Zakliczyn
ul. Malczewskiego 31
Tel 14 66 52 137

Nutrena
Ułatwia życie

FUHP ELEKTROINSTAL

Antoni Turek, Fałciszcza 123, tel. 14-66-53-969,
14-67-99-005, 605-35-27-27
e-mail: biuro@elektroinstal.info, www.elektroinstal.info
w branży elektrycznej od 1989 roku

FUHP ELEKTROINSTAL

zaprasza do swojego sklepu
w Pawilonie Handlowym Firmy KRAKBUD

pon. - pt: w godz. 8:00-16:00

sobota: 7:30-13:00

sprzedaż: art. elektrycznych, oświetleniowych,
AGD, chemii gospodarczej



usługi: sieci i instalacje elektryczne,
usługi dźwigowe do 7 t, monitoring, instalacje alarmowe,
montaż kolektorów słonecznych i klimatyzacji,
projektowanie sieci i instalacji elektrycznych,
wykonywanie świadectw energetycznych (certyfikaty)

ODZIEŻOWY RAJ

**Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31
Pawilon Handlowy Firmy Krakbud**

czynne: pon. - pt 8:00-17:00, sob. 8:00-14:00
ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA, BIŻUTERIA



AXON

AXON

AUTO CZĘŚCI
NOWE I UŻYWANE



Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31

tel. 502 654 149, 14 665 33 88

pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 15.00, e-mail: axonn@op.pl

OLSZAŃSKI

Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszański

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.

Preferowane przez nas kierunki to:

Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.

Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



Napełnianie i odgrzybianie klimatyzacji
samochodów osobowych
i ciężarowych



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie
e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,
+48 14 67 89 627, mobile +48 601 426 611

Usługi: mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 14/66 53 109
Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30

1,5 godz. - 2 zł

1 godz. - 1,50 zł

0,5 godziny - 1 zł

15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.

A4 dwustronnie - 30 gr.

A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,

każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 14/66 53 109

e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl

Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł

1/2 strony - 60 zł

strona - 120 zł

strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic

32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1

tel. 14/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adyustacji,
skracania i zamieszczania własnych tytułów
nadesłanych tekstów. Nakład: 720 egz.

Zdjęcie na okładce:

Kościół parafialny pw. św. Idziego
Opata w Zakliczynie

fot. Marek Niemiec

Na winiecie:

Zapis nutowy sygnałówki glosiciela.

opr. Marek Mielinski

WYDARZENIA MIESIĄCA



Zakliczyn doceniony

O rankingu UJ

czyt. na s. 16



Szlakiem Batalionu

Barbara

O uroczystości w Jamnej

czyt. na s. 6



Misje Święte

O peregrynacji obrazu MB

Zakliczyńskiej

czyt. na s. 20



11. Święto Fasoli

O fasolowych atrakcjach

czyt. na s. 7



Czas na Straż

O akcji promocyjnej OSP

czyt. na s. 12



Otwarcie

nowej trybuny

O fecie na Kamieńcu

czyt. na s. 43

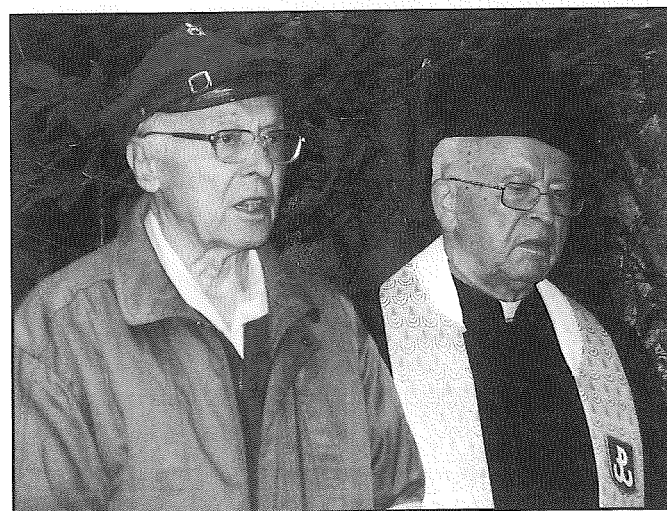
Ciała śpią, dusze czuwają

Zaciekle walki na wzgórzu 530 w Jamnej zostały upamiętnione stalowym, partyzanckim krzyżem i tabliczkami na głazach u jego stóp z nazwami kompanii I Batalionu 16. Pułku Armii Krajowej „Barbara”. Postument został zbudowany siłami Warsztatów Szkolnych ZSP i oddany został w przeddzień głównej uroczystości upamiętniającej Bitwę pod Jamną.

W słoneczny, sobotni dzień 25 września, dokładnie 66 lat po tamtym wydarzeniu, pamiętnej dacie w historii walk partyzanckich II wojny światowej, odbyła się tu droga krzyżowa poprowadzona przez kapelana weteranów Armii Krajowej **ks. prałata dr. Piotra Gajdę**. Duchownemu towarzyszyli: harcerki-seniorzy z Przemyśla, weterani z tarnowskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z **ppłk. dr. Jerzym Pertkiewiczem**, ps. Drzazga, uczestnikiem walk pod Jamną jako dowódca plutonu 3. kompanii strzeleckiej „Regina” Batalionu „Barbara”, oraz pluton młodzieży z liceum wojskowego w Tarnowie, która urządziła rekonstrukcję bitwy,



Drogę Krzyżową na wzgórze 530 poprowadził kapelan Armii Krajowej **ks. Piotr Gajda**.



Ks. Gajda i płk Jerzy Pertkiewicz - uczestnik walk pod Jamną.

obsadzając drogę do wzgórza uzbrojonymi posterunkami z hasłem: „Batalion Barbara”. Adepti wyposażeni zostali w mundury i broń krótką i długą, w zaroślach czaił się ręczny karabin maszynowy. Co jakiś czas ciszę w lesie przerywał odgłos wystrzału...



Krzyż i jego otoczenie przygotowali uczniowie ZSP w Zakliczynie.

W tej scenerii na poszczególnych stacjach modlono się za poległych partyzantów i inne ofiary wojny. Pierwsza stacja z modlitwą za **kpt. Eugeniusza Borowskiego „Leliwę”** - dowódcę Batalionu, jego adiutanta **ppor.**

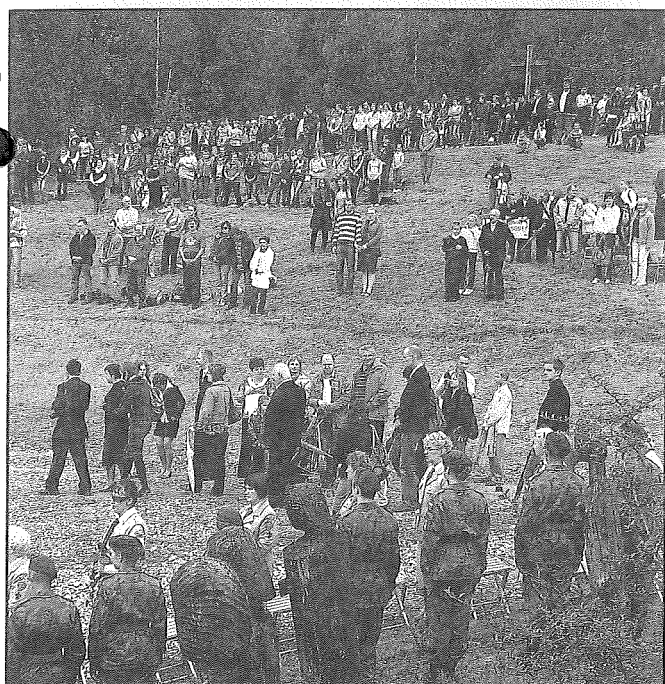


Pamięć pomordowanych uczcili przewodnicząca Rady Miejskiej **Władysław Kuzera** i burmistrz **Kazimierz Korman**.



Msza św. przy kaplicy w w Dolinie Męczeństwa.

Władysława Kowalskiego i kapelana ks. kpt. Stanisława Pyciora „Grudę”. Druga stacja - za żołnierzy poczty dowódcy „Irena” z dowodzącym st. sierż. Janem Dudą i zastępcą pchor. Erwinem Wittrichem. Trzecia stacja - za łączniczki terenowej służby łączności Batalionu Barbara, czwarta - za dowódcę kompanii „Wanda” ppor. Józefa Ruseckiego, zastępcę ppor. Józefa Rogozińskiego i szefa pchor. Władysława Bielenia, piąta - za żołnierzy i dowódcę I Plutonu Strzeleckiego Kompanii „Wanda” pchor. Tadeusza Kielbasę, szósta - za sanitariuszki Wojskowej Służby Kobiet i obsługę kuchni polowej, siódma - za żołnierzy 2. Kompanii „Grażyna” i jej dowódcę ppor. Franciszka Kutę, zastępcę ppor. Mieczysława Podgórskiego i szefa kompanii plut. Władysława Łabno, ósma - za żołnierzy 4. Kompanii „Ewa” z dowódcą por. Michałem Steczyszynem, zastępcą ppor. Józefem Flotą, dowódcą II Plutonu ppor.



W patriotycznej zadumie uczestniczyli przybysze z dalekich stron.

Zbigniewem Matulą i szefem plut. Bronisławem Kotulskim, dziewiąta - za żołnierzy drużyny dowódcy I Plutonu Strzeleckiego Kompanii „Ewa” ppor. „Krzyka”, żołnierzy drużyn 1 i 2 z dowódcami pchor. Zdzisławem Szymanowskim, kpr. Zdzisławem Kobuzem i kpr. Józefem Matuszkiem, dziesiąta - za żołnierzy II Plutonu Strzeleckiego z dowódcą por. „Radomyślem”, dowódcami 4, 5 i 6 drużyny kpr. Wincentym Ginalskim, pchor. Zygmuntem Michalikiem i plut. Franciszkiem Kuraszem. Jedenasta stacja - za żołnierzy Plutonu CKM z dowódcą ppor. Józefem Wojtarowiczem i zastępcą plut. Józefem Barylskim, stacja dwunasta - za żołnierzy 5. Kompanii „Janina” z dowódcą ppor. Janem Gomołą, zastępcą plut. Józefem Wojakiem, dowódcą II Plutonu sierż. Stanisławem Zielińskim i szefem kompanii st. sierż. Franciszkiem Bożkiem, trzynasta - za oficerów i żołnierzy Kompanii Azerbejdżan „Aza”, czternasta - za rozstrzelanych mieszkańców Jamnej, za wszystkich obrońców Ojczyzny, łącznie z tymi, którzy zginęli z rąk oprawców hitlerowskich i komunistycznych w obozach i więzieniach podczas wojny i po jej zakończeniu.

Nazajutrz we Mszy św. w Dolinie Męczeństwa, odprawionej pod przewodnictwem ks. prałata Piotra Gajdy, uczestniczyły liczne poczty sztandarowe, kombatan ci, władze samorządowe województwa, powiatu i gminy, parlamentarzysty, młodzież szkolna i ta uczestnicząca w corocznym rajdzie pieszym na Jamną. Podniosłym chwilom przy pomniku i kaplicy towarzyszyła kompania XVI Liceum Wojskowego im. Armii Krajowej w Tarnowie i Strażacka Orkiestra Dęta z Filipowic. Patriotyczne spotkanie zorganizowało Starostwo Powiatowe wspólnie z gospodarzami - Dominikanami z Domu św. Jacka z kustoszem o. Andrzejem Chlewickim, a poprowadził je oddany przyjaciel Jamnej i coroczny organizator uroczystości - Ryszard Żądło, szef wydziału kultury tarnowskiego starostwa. (mn)

11. Święto Fasoli Konferencja, jarmark... i bohaterowie

RCTiDK, Starostwo Powiatowe w Tarnowie, LGD Dunajec-Biała Małopolska Izba Rolnicza, Spółdzielnia „Dolina Dunajca” i Zarząd Gminny OSP w Zakliczynie to główni organizatorzy 11. Święta Fasoli, które odbyło się w scenerii Rynku i ratusza 11 i 12 września br. gromadząc wielu miłośników „Pięknego Jasia”, folkloru i rękodzieła. Imprezie patronował Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman. Partnerem Święta Fasoli był Zarząd Województwa Małopolskiego

Niedzielny Jarmark Produktu Lokalnego zgromadził kilkudziesięciu wystawców w przeróżnych dziedzinach, od tradycyjnych wyrobów spożywczych, w tym ekologicznych, rękodzielniczych, artystycznych, skończywszy na doradztwie, m. in. w punktach informacyjnych

KRUS, MODR i LGD Dunajec-Biała. Rynek wypełniony został po brzegi stanowiskami gastronomicznymi i Parkiem Rozrywki. Serwowano fasolkę po zakliczyńsku, zaś kuchmistrze z Węgier oferowali w kotłach zupę fasolową - „babgulyas”. Dochód ze sprzedaży smakołyku - 1300 zł - goście z zaprzyjaźnionego Jaszfeniszaru przekazali powodzianom. To piękny gest naszych przyjaciół, związanych

z naszą gminą od 11 lat. To nie jedyny madziarski akcent, na scenie sympatycznie zaprezentował się Zespół Ludowy „Iglice”, współpracujący z Zespołem Folklorystycznym z Gwoźdźca. Prócz obu grup tanecznych, uczestnicy święta podziwiali występy i pokazy Młodzieżowej Sekcji Karate z Gromnika, Kabaretu Czwarta Fala, a późnym wieczorem wpadli w rytm reggae podany przez zespół Jamal.

Üdvözlök a Gősiciek
újság olvasóit

Tamá's
Györgyi
JGLIGE

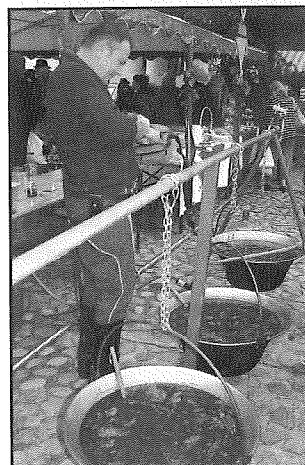
Pozdrowienia dla Czytelników od rodziny Kaszai.



Uczestnicy konferencji w ratuszu.



Mszę św. w intencji producentów fasoli odprawili ks. prałat Michał Kapturkiewicz (z prawej) i proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Domosławicach - ks. mgr Marek Kądziołka.



Zupa fasolowa Tamasa Kaszai.

W części oficjalnej, z udziałem wielu zaproszonych gości, przedstawicieli organizatorów i patronów imprezy oraz parlamentarzystów i samorządowców, wyróżniono „Lokalnych Bohaterów”. Te tytuły otrzymali Stanisław Ziółkowski i Barbara Zych z Kończysk za determinację w promocji i rozwoju swoich gospodarstw agroturystycznych. W kategorii produktu lokalnego, za kompleksową ofertę fasolową, laur otrzymał

Janusz Ogonek z Zakliczyna, w kat. rękodzieła nagrodzono Dorotę Gniady za artystyczną deskę, zaś Bożena Apola z Sękowej jest autorką „przeboju jarmarku” w postaci autorskiego placka.

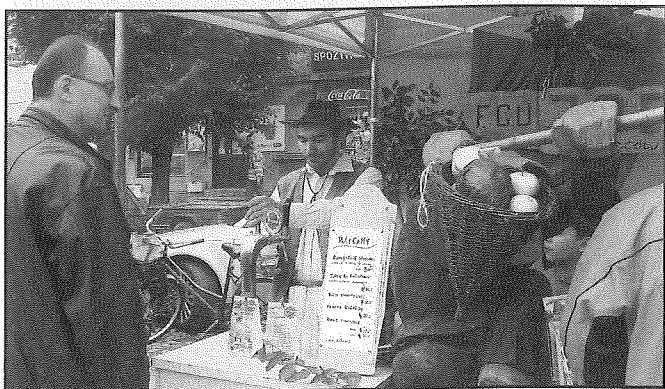
W przeddzień święta Zarząd LGD Dunajec-Biała zorganizował w ratuszu konferencję „Produkt lokalny, nowe szanse - nowe możliwości”. O dotychczasowych dokonaniach LAG-u mówili prezes Stanisław Haraf, kierownik biura Jan Czaja, który wraz z gospodarzami z Kończysk zaprezentował ciekawą ideę sprzedaży bezpośredniej poprzez własny portal www.odrolnika.pl. Uczestnicy zapoznali z planami rozwoju gmin Ciężkowice i Zakliczyn w ramach programów pomocowych. Paweł Tokarczyk z zespołu ds. promocji Województwa Małopolskiego omówił wybrane narzędzia promocji produktu tradycyjnego i możliwości wsparcia finansowego przedsięwzięć z funduszy PROW 2007-2013. Swoją



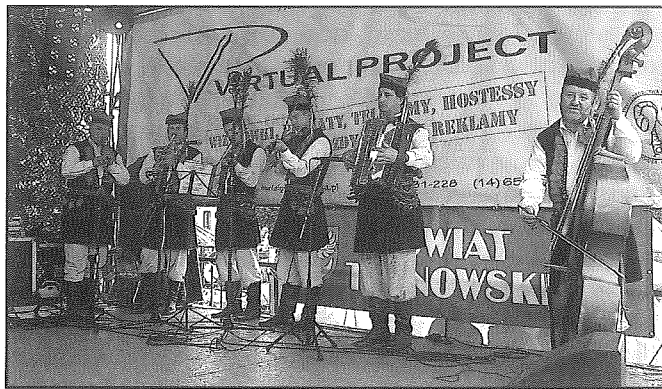
Lokalni bobaterowie.



Iglice wystąpiły dwukrotnie.



Kwas chlebowy z Bacówki UAM w Jamnej posmakował red. Markowi Baranowi z Dziennika Polskiego.



Siemieczowianie zagrali od serca.



Gospodarz miasta powitał gości.



Na scenie Klub Seniora.

ocenę wiodącego tematu konferencji przedstawił poseł Jacek Pilch.

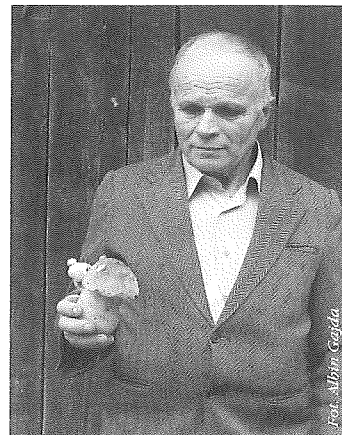
Po przerwie dyskutowano nad innymi formami wsparcia finansowego produktu lokalnego, działaniami w tej dziedzinie Małopolskiej Izby Rolniczej, na koniec zebrania nastąpiła prezentacja wystawców 11. Święta Fasoli.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

Osobliwe trofeum

We wrześniu wysypały grzyby. Przypomnił się Czytelnikom Jan Gajda z Zawady Lanckorońskiej, przynosząc do redakcji pięknego prawdziwka... z trzema dzieciątkami wyrastającymi z kapelusza. Tę swoistą symbiozę dokumentuje załączone zdjęcie.

Pełnia księżyc to najlepsza pora na do-rodnego grzyba, tę prawdę uzupełniają wiedza i doświadczenie nabywane latami oraz znajomość miejsc występowania grzybów - te właśnie czynniki decydują o leśnych sukcesach pana Jana i jego rodziny. Warto pójść śladem pasjonatów z Zawady, satysfakcja gwarantowana. (mn)

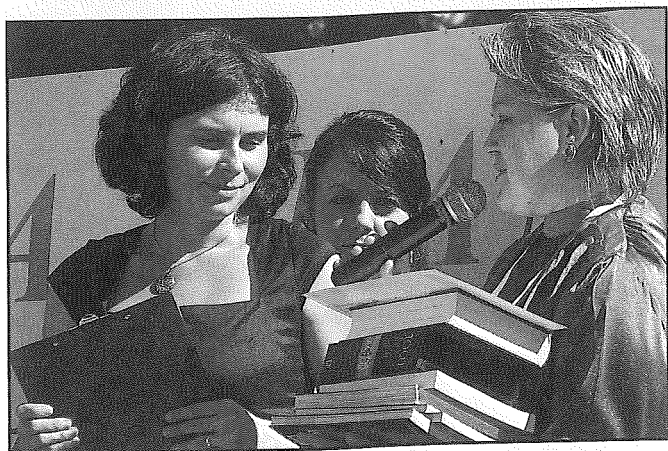


Jan Gajda i jego leśna zdobycz.

Antidotum na podeszły wiek i nudę

Złota Klamra od sześciu lat łączy pokolenia. Na tę imprezę integracyjną, początkowo urządzaną na Rynku, jej organizatorzy - Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych we współpracy z Samarytańskim Towarzystwem im. Jana Pawła II - od dwóch lat zapraszają swoich sympatyków do ogrodu Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie. Kilkuset młodych i starszych uczestników imprezy schroniło się na wszelki wypadek pod nowo zakupionym namiotem, aczkolwiek kapryśna pogoda i dotkliwie zimno, które jeszcze w przeddzień dokuczało, ustąpiły tuż przed rozpoczęciem biesiady jak ręką odjął. Niespodziewane, słoneczne popołudnie spotęgowało świetną atmosferę i dobrą zabawę, którą rozpoczął hymn DPJ autorstwa i w wykonaniu **Eleonory Krupskiej**.

Kanwą sympatycznego spotkania była prezentacja dorobku twórców działających amatorsko w wielu dziedzinach. Swoje dzieła pokazali przedstawiciele średniego i starszego pokolenia: **Zdzisław Górniewicz** - artysta-malarz, poetka **Józefa Górka**, skrzypek **Władysław Niemiec**, **Maria Sikora** - koronkarka z Bobowej oraz rzeźbiarz z Faściszowej **Stanisław Socha** i artysta-fotografik **Stanisław Kusiak**. W gronie honorowych gości pojawił się niezawodny 103-letni **Piotr Majzner** z Olszyn.



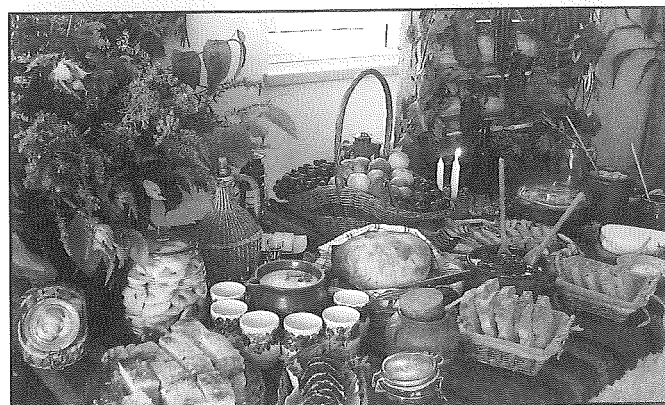
Prezes SFOP Izabela Ulas (z lewej) gratuluje Alicji Przybyszowskiej fotograficznej pasji.



Nowo zakupiony namiot DPJ znakomicie chroni przed słońcem i deszczem.



Śpiewać każdy może...



Wikwintne uzupełnienie samarytańskiego bigosu.

- Celem tegorocznej „Złotej Klamry” było m. in. promowanie wszelkiego rodzaju twórczości jako antidotum na starość i nudę oraz promowanie twórców jako ciekawych osobowości - mówi **Ryszard Kuczyński**, kierownik Domu Pogodnej Jesieni, prowadzący imprezę wraz z nowo mianowaną prezes SFOP **Izabelą Ulas**.

Prezentacje i konkurencje, przeprowadzane przez **Paulinę Ożegalską-Piekarz**, łączył wspólny śpiew w takt podany przez akordeonistę **Tadeusza Malika** i wspomnianego skrzypka z Wróblowic. Podniebienia łechtał wyborny samarytański bigos, dużym powodzeniem cieszyły się loteria fantowa i wystawa prac plastycznych mieszkańców DPJ oraz ekspozycje wspomnianych twórców.

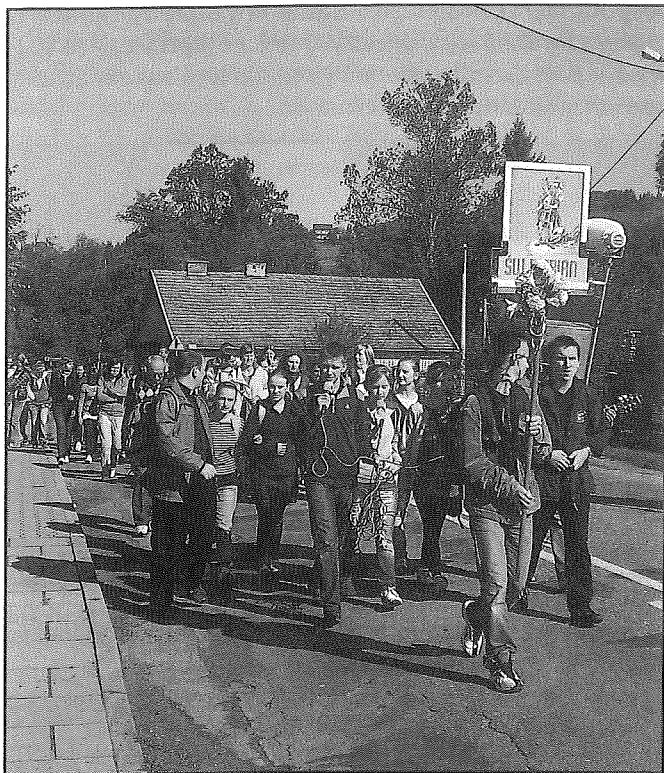
Nagrodzono też laureatów konkursu fotograficznego SFOP „Stary człowiek obok nas - pokoleniowe mosty”. I miejsce zajęła po raz drugi z rzędu **Alicja Przybyszowska** z Nowego Sącza za pracę „Dziadku, naucz mnie grać”, II miejsce dla **Patryka Walkowicza** z Tarnowa - praca „Żyć w domu pomocy społecznej”, zaś III miejsce zajęła **Justyna Tobiasz** z Brzeska - zdjęcie „Spotkanie”. Fotografie oceniało jury w składzie: **Stanisław Kusiak** - przew., **Bogusław Majewski** i **Marek Niemiec**.

Międzypokoleniową zabawę uwieczniły media, w imprezie wziął udział red. **Grzegorz Brożek** z Gościa Niedzielnego, zaś nasza redakcja niniejszym relacjonuje to udane przedsięwzięcie, dziękując organizatorom za imienne zaproszenie i miłe przyjęcie.

Tekst i zdjęcia: **Marek Niemiec**

Z pielgrzymką do Jamnej

Rokrocznie przemierzają pielgrzymi szlak do jamneńskiego sanktuarium. 18 września br. spod kościoła parafialnego pw. św. Idziego Opata w Zakliczynie wyruszyli do Matki Bożej Niezawodnej Nadziei. Organizatorem tej pielgrzymki była grupa nr 5 Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej na Jasną Górę, składająca się z uczestników



Pielgrzymi pokonali blisko 20-kilometrową trasę.

zamieszkujących nasze okolice. Kilka minut przed godz. 9:00, po nawiedzeniu obrazu Matki Bożej Zakliczyńskiej, z błogosławieństwem ks. proboszcza Pawła Mikulskiego, radośnie i ze śpiewem udali się w drogę. Po dotarciu na miejsce wzięli udział we Mszy św. na jamneńskim wzgórzu, po której miała miejsce część rekreacyjna - grillowanie, konkursy i zabawy, taniec belgijski.

Przewodnikowi pielgrzymki - ks. Andrzejowi Górskiemu towarzyszyli: ks. Janusz Liszka z Grabna i ks. Wojciech Smoszna z zakliczyńskiej parafii. (mn)



Jamna tuż, tuż. Na czele ks. Andrzej Górski.

fot. ks. W. Smoszna

Raport podkomisarza Wilkuszewskiego



LIPIEC

▪ Zatrzymano 20-letniego mieszkańca Wesołowa, któremu przedstawiono zarzuty szeregu oszustw dokonanych za pośrednictwem portalu internetowego „Allegro”. Sprawca, posługując się fikcyjnymi kontami, wystawiał na aukcjach w atrakcyjnych cenach akcesoria komputerowe. Pokrzywdzeni wysyłali zapłatę za towar, którego nie otrzymywali albo okazywało się, iż nie spełnia on oczekiwanych parametrów. W trakcie przeszukania zabezpieczono komputery, telefony komórkowe, dokumentację bankową, korespondencję nadsyłaną z portalu. Prokurator Rejonowy w Brzesku wobec podejrzanego zastosował dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju oraz poręczenie majątkowe.

▪ Zatrzymano mieszkańca Gwoźdźca, który groził swojej rodzinie pozbawieniem życia, a ponadto znieważał interweniujących policjantów wezwanych do domu przez pokrzywdzonych.

▪ W Delikatesach „Centrum” w Zakliczynie doszło do wyłudzenia doładowań kart telefonicznych o wartości kilkuset złotych.

▪ W Kończyskach w korycie rzeki Paleśnianka ujawnione zostały zwłoki mieszkańca Zakliczyna. Wykonane na miejscu czynności wstępnie wykluczyły, aby do śmierci przyczyniły się osoby postronne. Decyzją prokuratora zwłoki zabezpieczono do badania sekcijnego.



W Zawadzie Lanck. ucierpiałły cztery pojazdy.

▪ W ciągu miesiąca zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę z Filipowic, nietrzeźwego kierowcę samochodu z Zakliczyna oraz mieszkańca Wesołowa, który naruszył sądowy zakaz kierowania rowerami.

SIERPIEŃ

▪ W Olszowej doszło do kradzieży pieniędzy oraz dokumentów osobistych. Złodziej połakomił się również na gotówkę w jednym z zakliczyńskich sklepów.

▪ W Filipowicach podczas festynu doszło do celowego uszkodzenia samochodu należącego do mieszkańca Paleśnicy. Dwaj kilkunastoletni sprawcy tegoż przestępstwa odpowiedzą przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich w Brzesku.

▪ Kierowca Scanii z naczepą spod Limanowej nie zachował należytej odległości za pojazdem ciężarowym i najechał na DAF-a z naczepą z austriackimi numerami rejestracyjnymi. 24 sierpnia br. w Zawadzie Lanckorońskiej w zdarzeniu uczestniczyły ponadto ciężarowe Volvo i VW Transporter, których kierowcy, salwując się ucieczką do rowu, uniknęli zderzenia z tymi pojazdami. Incydent zabezpieczali policjanci z drogówki i strażacy ochotniczej i państwowej straży pożarnej. W wypadku lekko ucierpiał sprawca kolizji, który ukarany został mandatem karnym.

(źródło: Wiesław Szydłowski, zastępca naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego KM Policji w Tarnowie)

▪ W ciągu miesiąca zatrzymano nietrzeźwych rowerystów z Faściszowej, Siemichowa, Olszowej, Policht oraz nietrzeźwego kierowcę samochodu z Zakliczyna.



Karambol w Zawadzie Lanckorońskiej.

WRZESIEŃ

▪ W Faściszowej kierujący pojazdem ciężarowym z naczepą mieszkaniec Sitnicy, jadąc od Zakliczyna w stronę Gromnika, potrącił przebiegającego przez jezdnię 8-letniego chłopca. Dziecko trafiło do szpitala. Doznało złamania kości stopy, urazu głowy i licznych potłuczeń ciała. Kierujący samochodem był trzeźwy.

▪ W nocy włamano się do kościoła p.w. M.B. Niezawodnej Nadziei w Jamnej. Złodziej najpierw próbował dostać się do środka oknem, a gdy to się nie powiodło, wyważył jedno z drzwi wejściowych i następnie ukraść spod ołtarza gong.

▪ Zatrzymano dwóch sprawców kradzieży sklepowej, do jakiej doszło w Delikatesach Smakosz w Zakliczynie. Sprawcy w wieku 40 i 35 lat, mieszkający w Tarnowie, skradli kawę o łącznej wartości ok. 350 zł. Za swój występek odpowiedzą przed Sądem Karnym w Brzesku.

▪ Zatrzymano 34-letniego mieszkańca Rudy Kameralnej, który dokonał kradzieży motoroweru. Skradziony pojazd został odzyskany.

▪ Osoby narodowości romskiej, pod pretekstem sprzedaży koców, weszły do jednego z domów w Olszowej, skąd następnie ukradły pieniądze oraz biżuterię.

▪ W ciągu miesiąca zatrzymano nietrzeźwych rowerystów z Rudy Kameralnej, Filipowic, Bieśnika, Zakliczyna oraz Zdoni. Dwóch z kierujących miało ponadto orzeczony sądowy zakaz kierowania rowerami.

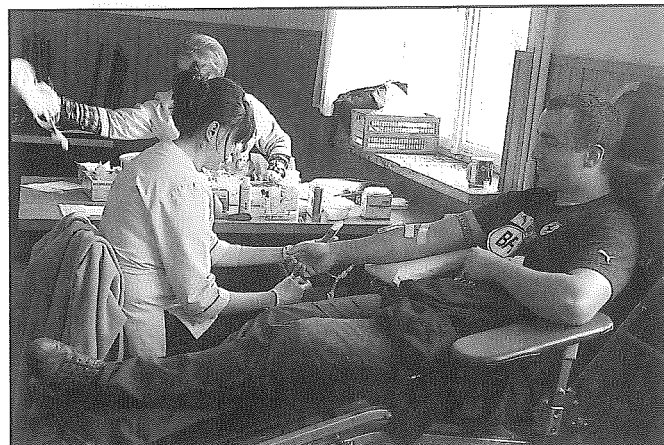
podkom. Marek Wilkuszewski

Kierownik Posterunku Policji w Zakliczynie

fot. Zbigniew Zawislak

Promocja pożarnictwa na szóstkę!

Akcja honorowego krwiodawstwa, wystawa sprzętu strażackiego, pokazy ratowniczo-gaśnicze, koncerty zespołów artystycznych i Biesiada Strażacka do dźwięków zespołu DeLaCore Musica Stanisława Zięby (koncertmistrza Strażackiej Orkiestry Dętej z Filipowic) - to najważniejsze akcenty promocyjnej akcji „Czas na Straż”, przeprowadzonej 19 września br.



Rekordowa akcja krwiodawstwa.



Wiosło od druba Sadego na szczęście.



O. Pawłowicz poświęcił ratunkową łódź.

Areną imprezy były zakliczyński Rynek i Dom Strażaka na ul. Browarki. Nie brakowało chętnych do oddania krwi, tę bezcenną tkankę przekazano do Centrum Krwiodawstwa w Tarnowie w rekordowej ilości 23 litrów uzyskanych od 61 ofiarodawców. Cieszy szeroki odzew na to społeczne zapotrzebowanie. Pokazy na Rynku wzbudziły wielkie zainteresowanie. Gaszenie pożaru, pianą i wodą, udzielenie pierwszej pomocy po rozcięciu wraku samochodu - były niezwykle efektowne. Strażackim pojazdom towarzyszyły te zabytkowe, mnóstwo pasjonatów dwóch i czterech kół pokazało się w paradzie, aplauz otrzymała **rodzinka Spiesznych** z Filipowic na motocyklach: tata-pasjonat na dużym i jego synek na małym, crossowym dwuśladzie - zbudowanym własnym sumptem.

Oficjalne uroczystości związane były z poświęceniem łodzi ratowniczej OSP Zakliczyn i pomp dla gminnych jednostek. W przekazaniu sprzętu uczestniczyli **dh Ryszard Pikuła** - wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP, dyrektor Zarządu Wykonawczego małopolskiego ZOSP **dh Kazimierz Sady** oraz władze miasta i gminy. Aktu poświęcenia łodzi i pomp dla jednostek w Charzewicach, Filipowicach i Zakliczynie dokonał kapelan strażaków **o. Tadeusz Pawłowicz**.

W imprezie uczestniczyły jednostki z Charzewic, Faliszewic, Woli Stróskiej, Stróż, Filipowic, Melsztyna, Wróblowic, Zakliczyna oraz gościnnie z Gdowa - z edukacyjno-rozrywkową ofertą dla dzieci i z Siemiechowa. Druhów karmiła kuchnia polowa ze strażackim żurkiem, zaś w części artystycznej wystąpiła wspomniana orkiestra z Filipowic, po niej na scenie przed ratuszem zaprezentowała się kapela



Pastuszkowe granie.

ludowa „Pastuszkowe Granie” ze Szczurowej. Program dnia przedstawiał **dh Michał Wojtas**. Akcję „Czas na Straż” zrealizował w „Strażaku” red. **Lech Pyzik**.

Zarządy: Gminny - z prezesem **Tomaszem Damianem** - i OSP Zakliczyn mają patent na przyciągnięcie nowych adeptów i nowoczesnego sprzętu. Potwierdzają też umiejętność organizacji przedsięwzięć na wysokim poziomie. Jakie kolejne pomysły i zadania będą realizowane w zakliczyńskiej, prężnej jednostce pod kierunkiem prezesa **Mieczysława Martyki** i komendanta **Tadeusza Trytka**, można sprawdzać na bieżąco na stronie www.osp-zakliczyn.pl.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

Wartościowa prezentacja

Uczniowie pracowni mechanicznej i budowlanej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie mieli cenną okazję zapoznania się z bogatą ofertą uznanej na rynku firmy Bosch. Na zaproszenie **Józefa Bolechały**, kierownika Warsztatów Szkolnych ZSP, odpowiedzieli jej autoryzowani przedstawiciele, pojawiając się w placówce przy ul. Grabina z szerokim asortymentem narzędzi tej znakomitej, niemieckiej firmy.

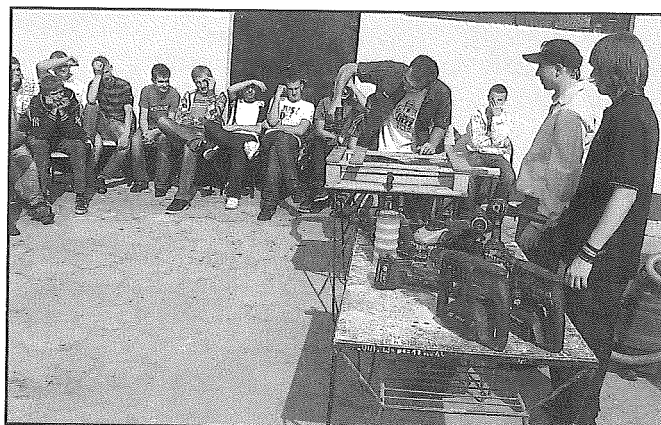
Prezenterzy demonstrowali młodym adeptom ciekawsze urządzenia, uczniowie mogli osobiście sprawdzić zalety sprzętu, z uznaniem wyrażali się o jego parametrach i oprzyrządowaniu; docenili wyjątkową moc, funkcjonalność i uniwersalność narzędzi wyposażonych w pojemne i wydajne akumulatory. To doświadczenie z pewnością przyda się w ich zawodzie. (mn)



Parada pasjonatów motoryzacji.



Pokaz ratownictwa drogowego.



Próba sprzętu.

WYBORY SAMORZĄDOWE 2010

Skład Miejskiej Komisji Wyborczej w Zakliczynie

Na podstawie art. 17 ust. 7 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190) podaje się do publicznej wiadomości skład Miejskiej Komisji Wyborczej w Zakliczynie:

Przewodniczący: **Sebastian Kumięga** - Faściszowa

Zastępca Przewodniczącego: **Kinga Olszańska** - Zakliczyn

Członkowie:

Stanisław Czuban - Roztoka

Kazimierz Słowik - Zakliczyn

Agata Motak - Zakliczyn

Agnieszka Kusiak - Wola Stróska

Monika Socha - Wesołów

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej w Zakliczynie mieści się w Urzędzie Miejskim w Zakliczynie, Rynek 32, pok. 22, III piętro, tel. 14 632-64-72.

Rejestracja list kandydatów

Na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190) podaje się do publicznej wiadomości miejsce i terminy dyżurów Komisji w celu przyjmowania zgłoszeń list kandydatów na radnych oraz kandydatów na Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn.

Komisja pełni dyżury:

w dniach 13.10.2010 r. - 15.10.2010 r.

w godz. 14:00–16:00;

w dniach 18.10.2010 r. - 21.10.2010 r.

w godz. 14:00–16:00;

w dniach 25.10.2010 r. - 26.10.2010 r.

w godz. 14:00–16:00;

w ostatnim dniu do przyjmowania zgłoszeń:

a) list kandydatów na radnych, tj. w dniu 22 października 2010 r. w godz. 16:00–24:00,

b) kandydatów na Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn, tj. w dniu 27 października 2010 r. w godz. 16:00–24:00.

Dyżury Komisja pełni w swojej siedzibie w Urzędzie Miejskim w Zakliczynie, Rynek 32, pok. 22, III piętro, tel. 14 632-64-72.

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej
w Zakliczynie
Sebastian Kumięga

Członkowie Obwodowych Komisji Wyborczych

Zgodnie z art. 18 ust. 1 Ordynacji wyborczej obwodowe komisje wyborcze powołuje się najpóźniej w 14. dniu przed dniem wyborów. Ponieważ dzień ten przypada na niedzielę, zgodnie z art. 205 ust. 2 Ordynacji wyborczej termin powołania komisji ulega przedłużeniu do dnia 8 listopada 2010 r.

Obwodowe komisje wyborcze powołują gminne komisje wyborcze. Natomiast zgłoszenia kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych przyjmują wójtowie (burmistrzowie, prezydenci miast) działający w ramach zapewniania gminnej (miejskiej) komisji wyborczej obsługi administracyjnej.

W skład każdej komisji obwodowej wchodzi z urzędu jako członek, osoba wskazana przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) spośród pracowników samorządowych gminy lub gminnych jednostek organizacyjnych.

Prawo zgłaszania kandydatów do obwodowych komisji wyborczych mają pełnomocnicy wyborczy (lub osoby pisemnie upoważnione przez pełnomocników) tych komitetów wyborczych, które mają zarejestrowaną listę kandydatów w okręgu wyborczym, dla którego właściwa jest dana obwodowa komisja wyborcza lub zarejestrowanego kandydata na wójta w danej gminie.

Kandydatem do składu obwodowej komisji wyborczej może być osoba, która stale zamieszkuje na ob-

szarze gminy właściwej dla tej komisji i posiada prawo wybierania, tj. osoba, która:

jest obywatelem polskim;

najpóźniej w dniu wyborów kończy 18 lat;

nie jest pozbawiona praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu;

nie jest pozbawiona praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu;

nie jest ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu.

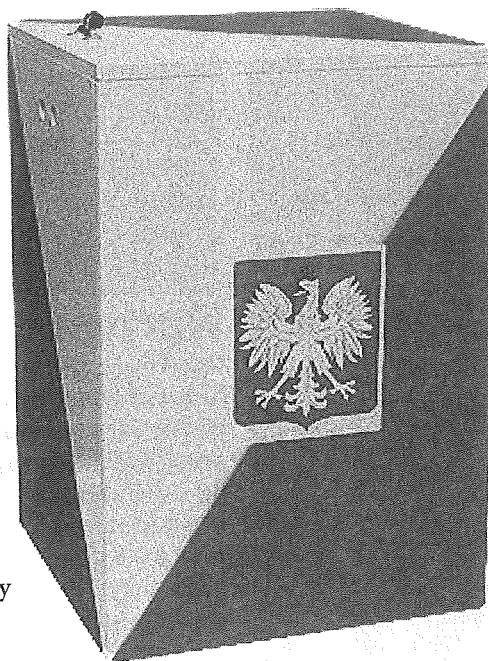
Kandydatem do składu obwodowej komisji wyborczej może być również obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który:

najpóźniej w dniu wyborów kończy 18 lat;

jest wpisany do właściwego dla danej jednostki samorządu terytorialnego stałego rejestru wyborców;

nie jest pozbawiony prawa wybierania w państwie członkowskim Unii Europejskiej, którego jest obywatelem.

Kandydatem do składu obwodowej komisji wyborczej nie może być osoba, która pełni funkcję pełnomocnika wy-



borczego komitetu wyborczego, pełnomocnika finansowego komitetu wyborczego lub męża zaufania.

Kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych można zgłaszać zgodnie z art. 18 ust. 1 Ordynacji wyborczej najpóźniej w 23. dniu przed dniem wyborów. **Termin ten upływa w dniu 29 października 2010 r.**

Zasady zgłaszania kandydatów, wzór zgłoszenia oraz tryb powoływania komisji określa uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 4 września 2006 r. w sprawie sposobu zgłaszania kandydatów na członków komisji wyborczych, wzoru zgłoszenia oraz zasad powoływania terytorialnych komisji wyborczych i obwodowych komisji wyborczych w wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, Rady m.st. Warszawy i rad dzielnic m.st. Warszawy (M. P. Nr 61, poz. 641, z późn. zm.). Ujednolicony tekst uchwały jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Państwowej Komisji Wyborczej www.pkw.gov.pl.

(UM)

KREDYTY DLA ROLNIKÓW Z DOPLATĄ

Od 1 października br. rolnicy mogą się ubiegać o kredyty na inwestycje w gospodarstwach. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeznacza w tym roku 40 mln zł na pomoc dla rolników w postaci częściowej spłaty kapitału kredytu bankowego zaciąganego na tego rodzaju inwestycje. O kredyt - udzielany w ramach pilotażowego programu - rolnicy mogą się ubiegać do czasu wyczerpania środków przewidzianych na ten cel, będących w posiadaniu banków.

Uzyskane w ten sposób pieniądze można przeznaczyć na różnego rodzaju przedsięwzięcia - zakup użytków rolnych, ciągników i maszyn rolniczych, na budowę i modernizację obiektów gospodarczych, zakładanie sadów i plantacji wieloletnich, wyposażenie pastwisk, budowę ujęć wody itd.

Kwota kredytu nie może przekraczać 80 proc. wartości inwestycji w gospodarstwie i jednocześnie nie może wynieść więcej niż 4 mln zł. Częściowa spłata kapitału nie może przekroczyć 33 tys. zł. Pomoc będzie wypłacana w dwóch ratach: pierwszej w wysokości 75 proc., a drugiej - 25 proc. kwoty dofinansowania.

Aby przeprowadzić akcję kredytowania z dopłatą do kapitału, Agencja podpisała umowy o współpracy z Mazowieckim Bankiem Regionalnym, Gospodarczym Bankiem Wielkopolskim, Bankiem Polskiej Spółdzielczości oraz z Bankiem Gospodarki Żywnościowej. Zainteresowani rolnicy mogą składać wnioski w tych bankach.

Warto podkreślić, że żadna z dostępnych dotychczas dla rolników i przedsiębiorców 13 linii kredytowych nie pozwalała ARiMR na udzielenie takiej pomocy. Agencja do tej pory mogła bowiem jedynie spłacać za rolnika lub przedsiębiorcę część oprocentowania kredytu należnego bankowi.

**Biuro Informacyjno-Doradcze
Urzędu Miejskiego**

Pomoc dla poszkodowanych w powodzi

30 września br. rozpoczął się nabór wniosków o udzielenie wsparcia na odbudowę gospodarstw zniszczonych przez powódź w ramach działania „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych”. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała wnioski od 30 września do 12 listopada 2010 r. Zainteresowanych rolników zapraszamy na spotkanie informacyjne, które odbędzie się 28 września br. (wtorek) o godz. 9.00 w siedzibie Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach przy ul. Zgłobickiej 8. Spotkanie organizuje Biuro Powiatowe ARiMR w Tarnowie wraz z Małopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego.

Szczegółowe informacje wraz z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 września 2010 r. można znaleźć na stronie internetowej www.arimr.gov.pl.

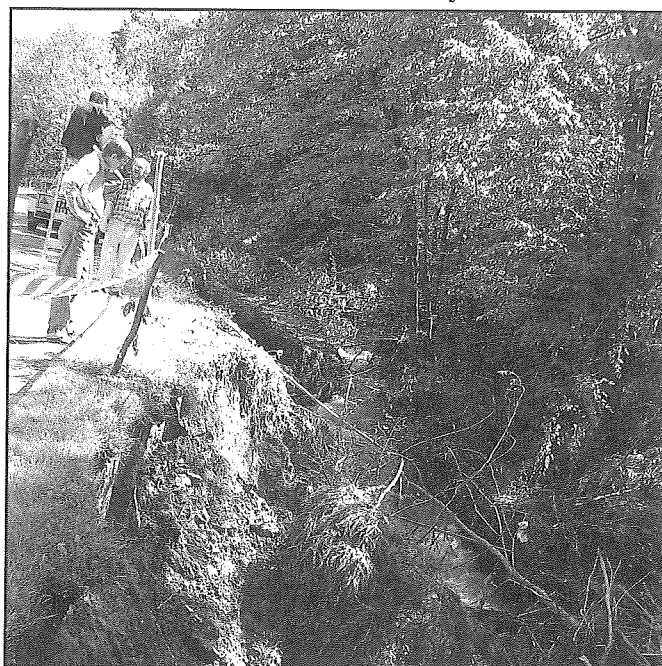
Warto jednak podkreślić, że wsparcie będzie można otrzymać na inwestycje, w których koszty kwalifikowalne przekroczą 10 tys. zł., a pomoc będzie przyznawana i wypłacana:

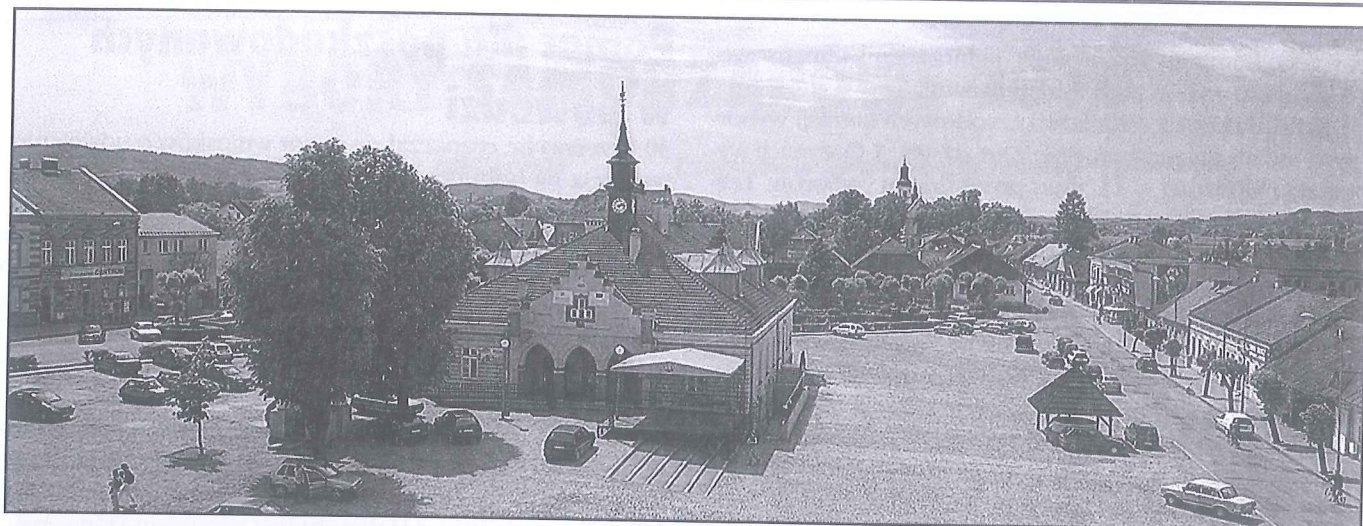
1) do wysokości nieprzekraczającej 130% wartości szkód spowodowanych w gospodarstwie w budynkach, budowlach, maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej, sadach lub plantacjach wieloletnich, lub stadach podstawowych zwierząt gospodarskich, oszacowanych przez komisję,

2) w formie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowalnych, przy czym refundacji ma podlegać nie więcej niż 90% kosztów kwalifikowalnych.

Osoby zainteresowane w/w działaniem mogą uzyskać również informacje w **pok. nr 5 Urzędu Miejskiego w Zakliczynie**. (UM)

fol. Marek Niemiec





Zakliczyn trzeci w rankingu miast!

Zakliczyn zajął wysokie trzecie miejsce w najnowszym rankingu miast Małopolski, opracowanym przez naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Badacze z Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej oraz Instytutu Spraw Publicznych UJ opracowali na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego raport zatytułowany „Badanie funkcji, potencjału oraz trendów rozwojowych miast w województwie małopolskim”. Pod lupę wzięli 57 małopolskich miast i miasteczek dokonując porównania kilkudziesięciu wskaźników społeczno-gospodarczych, mających wpływ na warunki oraz jakość życia mieszkańców. Sprawdzili m.in. stan środowiska przyrodniczego, dostęp do infrastruktury komunalnej i komunikacyjnej, sytuację mieszkaniową, dostępność placówek oświatowych, kulturalnych i ochrony zdrowia, rynek pracy, ofertę handlowo-usługową i aktywność społeczną, a także wydatki na inwestycje samorządowe.

Pierwsze miejsce w rankingu przypadło Niepołomicom, natomiast drugą pozycję zajął Kraków. Zakliczyn plasując się na trzecim miejscu wyprzedził w zestawieniu takie znane małopolskie miasta, jak Krynica-Zdrój (4 miejsce), Myślenice (5), Bochnię (6) czy Zakopane (7). Poziom jakości życia w Zakliczynie na tle wszystkich małopolskich miast badacze określili jako wysoki, natomiast potencjał rozwojowy jako ponadprzeciętny. Informacja o wynikach powyższych badań pojawiła się w Gazecie Krakowskiej w dniu 24 września br. Pełny raport z badań dostępny jest na stronie internetowej Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju: <http://www.politykarozwoju.obserwatoria.malopolska.pl/CmsContent.mvc/NewsDetails/0/197>, natomiast poniżej zamieszczamy końcowy ranking miast Małopolski według jakości życia.

1. Niepołomice	21. Wolbrom	41. Andrychów
2. Kraków	22. Skała	42. Ciężkowice
3. Zakliczyn	23. Limanowa	43. Miechów
4. Krynica-Zdrój	24. Gorlice	44. Szczawnica
5. Myślenice	25. Kalwaria Zebrzydowska	45. Żabno
6. Bochnia	26. Wadowice	46. Sułkowice
7. Zakopane	27. Wieliczka	47. Słomniki
8. Brzeszcze	28. Libiąż	48. Maków Podhalański
9. Dobczyce	29. Proszowice	49. Stary Sącz
10. Muszyna	30. Rabka-Zdrój	50. Biecz
11. Olkusz	31. Krzeszowice	51. Mszana Dolna
12. Nowy Wiśnicz	32. Chelmek	52. Jordanów
13. Nowy Sącz	33. Trzebinia	53. Wojnicz
14. Brzesko	34. Skawina	54. Piwniczna-Zdrój
15. Oświęcim	35. Dąbrowa Tarnowska	55. Tuchów
16. Zator	36. Nowy Targ	56. Grybów
17. Alwernia	37. Sucha Beskidzka	57. Ryglice
18. Chrzanów	38. Czchów	
19. Tarnów	39. Bukowno	
20. Kęty	40. Świątniki Górne	

opr. Janusz Krzyżak
Sekretarz Gminy Zakliczyn
fot. Stanisław Kusiak



ZARZĄD WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

ogłasza nabór wniosków o przyznanie pomocy na operacje w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich z zakresu: „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, wdrażanych za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Dunajec-Biała” działającej na terenie gmin:

Ciężkowice, Pleśna, Wojnicz, Zakliczyn.

Wnioski o przyznanie pomocy można składać w terminie:

11.10.2010 r. – 09.11.2010 r.

bezpośrednio w siedzibie Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała w Zakliczynie, ul. Browarki 7, w godz. od 7.45 do 15.45.

Wniosek o przyznanie pomocy należy złożyć na obowiązującym formularzu wraz z wymaganymi załącznikami. Formularz wniosku dostępny jest na stronach internetowych: Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi www.minrol.gov.pl, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego www.wrotamalopolski.pl, Lokalnej Grupy Działania www.dunajecbiala.pl, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa www.arimr.gov.pl.

Kryteria wyboru operacji są udostępnione na stronach: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego www.wrotamalopolski.pl Lokalnej Grupy Działania www.dunajecbiala.pl, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa www.arimr.gov.pl oraz do wglądu w siedzibie Biura Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała, miejscowość: Zakliczyn, ul. Browarki 7, w godz. od 7.45 do 15.45.

Wysokość dostępnych środków w 2010 roku na operacje w ramach działania „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” z zakresu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” wynosi 108 000,00 zł. Wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru projektów znajduje się w Biurze Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała. Wszelkie informacje niezbędne dla prawidłowego wypełnienia wniosków udzielane są w Biurze Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała oraz pod numerem tel. 14 665 37 37.

Zmiana numerów w Starostwie



Zmieniają się numery telefoniczne Starostwa Powiatowego w Tarnobrzegu. Od 13 września br. zarówno w urzędzie przy ul. Narutowicza, gdzie mieści się większość wydziałów starostwa, jak i przy ul. Nowej 3 (Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami) obowiązuje nowa numeracja. Zmianie ulega początkowa sekwencja numeru – zamiast 6 316, trzeba wybrać numer 6 883. Trzycyfrowe końcówki numeru wewnętrznego do danego wydziału, nie ulegają zmianie. Aby dodzwonić się na centralę Starostwa Powiatowego, trzeba wybrać - 14 6 883 300.

Po wybraniu dotychczasowego numeru do tarnobrzegskiego starostwa, osoba telefonująca usłyszy informację o jego zmianie. Taki system obowiązywał będzie przez kilka tygodni, aby mieszkańcy powiatu załatwiający sprawy w urzędzie mogli przyzwyczaić się do nowej numeracji telefonicznej.

Sebastian Fołta
rzecznik Starostwa

Konkurs WUP

Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie ogłasza konkurs zamknięty nr POKL/6.1.1/II/10

na składanie wniosków o dofinansowanie projektów innowacyjnych testujących ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach: Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich

Tematy projektów innowacyjnych:

1. Rozwój i testowanie instrumentów wspierających godzenie życia zawodowego i rodzinnego oraz zwalczania dyskryminacji, w szczególności ze względu na wiek, płeć i niepełnosprawność.

2. Poszukiwanie metod zmniejszenia emigracji zarobkowej i wspierania powrotu migrantów na polski rynek pracy.

Celem planowanym do osiągnięcia w wyniku realizacji projektów innowacyjnych w konkursie jest opracowanie oraz upowszechnienie i wdrożenie innowacyjnych rozwiązań dotyczących jednego z ww. tematów. Preferowane będą projekty innowacyjne uwzględniające m.in. realizację zadań we współpracy ponadnarodowej (projekty innowacyjne z komponentem ponadnarodowym).

Kwota przeznaczona na konkurs wynosi 5 mln zł.

Wnioski o dofinansowanie projektów można składać osobiście, kurierem lub pocztą od 23 września 2010 r. do 30 listopada 2010 r., w godz. od 8:00 do 16:00 w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, Plac Na

URZĘDOWE WIEŚCI

Stawach 1, 30-107 Kraków oraz w siedzibach zespołów zamiejscowych WUP:

Zespołu Zamiejscowego w Tarnowie, al. Solidarności 5-9, 33-100 Tarnów,

Zespołu Zamiejscowego w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, 33-300 Nowy Sącz.

O dofinansowanie mogą występować wszystkie podmioty (z wyłączeniem osób fizycznych – wyłączenie nie dotyczy osób prowadzących działalność gospodarczą lub oświatową na podstawie przepisów odrębnych).

Szczegółowe informacje, w tym dokumentacja konkursowa, dostępne są na stronie internetowej www.pokl.wup-krakow.pl.

Dodatkowe informacje można także uzyskać w Punktach Informacyjnych Europejskiego Funduszu Społecznego w:

Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Krakowie, plac Na Stawach 1, e-mail: efs@wup-krakow.pl, tel. 012 424 07 37;

Zespole Zamiejscowym WUP w Tarnowie, al. Solidarności 5-9, e-mail: efs.tarnow@wup-krakow.pl, tel. 014 626 95 43;

Zespole Zamiejscowym WUP Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, e-mail: ns.efs@wup-krakow.pl, tel. 018 442 94 32. (WUP)

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA

Stanisław Kuboń

Roztoka 26, tel. 014-66-53-756

Nowo otwarty sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

- Bogate zaopatrzenie kilka tysięcy części na stanie.
- Regularne dostawy towaru.
- Na życzenie klienta sprowadzamy każdą część!

Czynne:

sklep: od pon. do pt. w godz. 8:30 - 17:30,
w soboty w godz. 8:30 - 13:30

warsztat: od pon. do pt. w godz. 8:00 - 18:00,
w soboty nieczynny

**Zapraszamy! 2 km od miasta,
przy trasie Zakliczyn-Wojnicz**

TRANSPORT

- drzewa dłużycowego
- więźby dachowe
- bale

**SPRZEDAŻ DREWNA
OPAŁOWEGO
I KOMINKOWEGO
FIRMA**

USŁUGOWO - TRANSPORTOWA

Malisz Paweł - Słona 53 - Zakliczyn



tel. 0 696976754 tel/fax (014) 6653561

ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 Zakliczyn, ul. Grabina 6, tel./fax 14-66-53-484, 14-66-63-321

Wykonawstwo i montaż: konstrukcje stalowe, ślusarka budowlana, więźby dachowe, stalowe i drewniane, usługi dekarские

Produkcja: konstrukcje stalowe

Usługi: spawalnicze, ślusarskie i agrotechniczne

Handel: częściami do maszyn rolniczych, materiałami budowlanymi, tarcicą budowlaną, paliwem, skup złomu i metali kolorowych

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

SPU Zakpol prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH w dni powszednie i w soboty w godz. 7:00-15:00

Asortyment skupowanych surowców, jak i ceny, prosimy uzgadniać telefonicznie.

Uwaga! Prosimy o niedostarczanie makulatury, toreb jednorazowych z folii oraz plastików po artykułach spożywczych (do odwołania).

ZAPRASZAMY!

PG-TRONIK



SYSTEMY ALARMOWE

TV PRZEMYSŁOWA

ELEKTRONICZNE SYSTEMY

KONTROLI DOSTĘPU

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY

**KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW**

ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn
tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652

Misje Święte - przygotowanie do peregrynacji

6-dniowe Misje Święte w Parafii pw. Św. Idziego Opatu rozpoczęły się 25 września, zakończyły w przeddzień Odpustu Parafialnego - 2 października br. Misje, wygłoszone przez saletyńską ks. Zygmunta Tokarza MS - dyrektora misji i rekolekcji Księża Misjonarzy Saletyńców w Polsce, poprzedziły peregrynację kopii obrazu Matki Bożej Różańcowej.



Ostatni dzień Misji, pożegnanie ks. Zygmunta Tokarza. Obok ks. prałata Józefa Piszczek, ks. Paweł Mikulski i ks. Wojciech Smoszna.



Podziękowanie od dzieci za misyjną posługę.

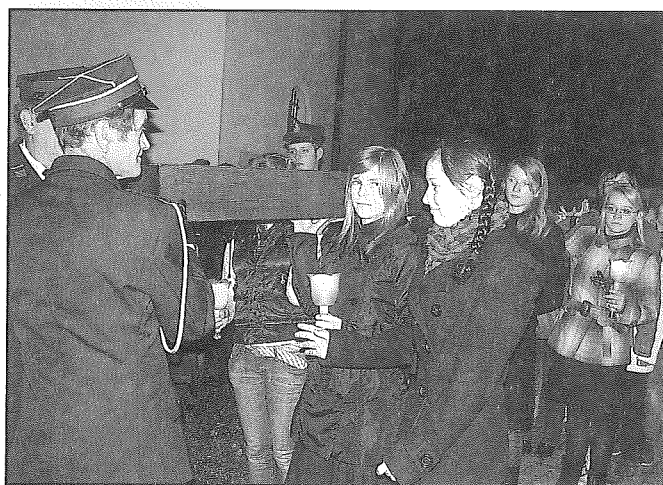
- Ostatnie Misje Święte odbyły się 13 lat temu. Przychodząc tutaj do parafii, wiedziałem od księdza prałata, że Misje były dosyć dawno, więc pierwszym takim moim celem było, żeby je zorganizować. Chciałem równocześnie, by były one przygotowaniem do peregrynacji obrazu Matki Bożej. Bardzo mi zależy, by ten kult Matki Bożej Zakliczyńskiej nieustannie rozwijać, trzeba nad tym ustawicznie pracować. Ksiądz prałat Józef Piszczek zaczął tę pracę, czy to przygotowując Nowennę do Matki Bożej, czy też rozprowadzając te małe reprodukcje obrazu, żeby one

poszły w parafię. Ten kult tutaj niegdyś istniał, choć może nie na tak szeroką skalę. Moje pierwsze przygotowania to nie były wcale do Misji, ale właśnie do peregrynacji. Zaraz po przyjeździe myślałem o tym, żeby namalować kopię, najpierw jedną, potem drugą, następnie - upamiętnić peregrynację feretronem. Okazało się, że nie ma tu w kościele feretronu Matki Bożej Zakliczyńskiej, aż mi trochę było wstyd. Pomyślałem sobie, że trzeba go wykonać, by mógł być noszony podczas śródogodowych nabożeństw. To była pierwsza myśl: żeby rozwijać ten kult Maryjny, trzeba gromadzić ludzi w kościele.

Stąd wprowadziłem te procesje różańcowe

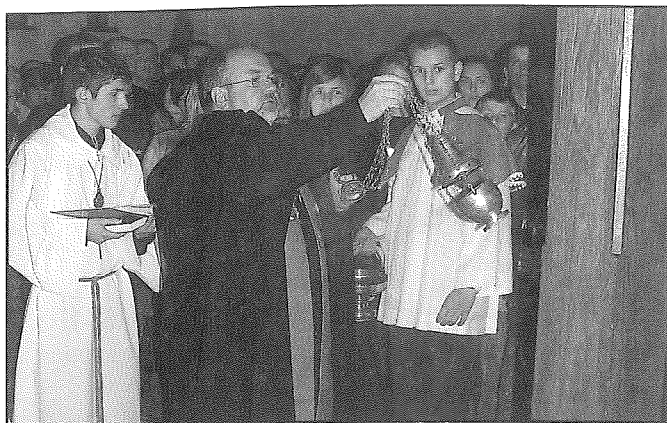


W imieniu parafian misjonarza pożegnali Zofia Pawłowska i Janusz Jaszczur.



Po ojcach i matkach, krzyż poniosły dziewczęta.

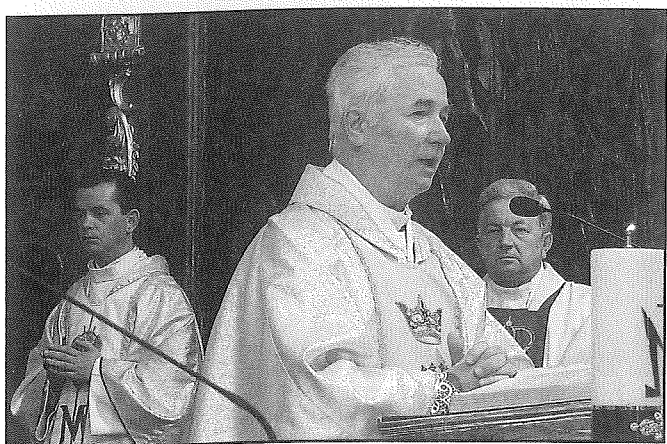
w każdą pierwszą środę miesiąca, zima - lato, nie ma to znaczenia. Z tą procesją połączyłem przygotowanie dzieci pierwszokomuniijnych. Jeśli one zapamiętają, że uczestniczyły w takiej procesji - to jest to inwestycja na przyszłość, będzie to owocowało w ich późniejszym życiu - mówi ks. Paweł Mikulski, proboszcz parafii. - Po tej pierwszej myśli, po namalowaniu obrazu i wykonaniu feretronu, uświadomiłem sobie, że najlepszym przygotowaniem do peregrynacji będą Misje Święte. Jak już wiedziałem, że decyduję się na peregrynację, zamówiłem misjonarza, ks. Zygmunta Tokarza, któremu wskazałem tę intencję, by misje były przygotowaniem do nawiedzenia domów przez wizerunek Matki Bożej Zakliczyńskiej. Nie wszystkim podobala się ta obecna formuła, uważali, że lepiej jak ko-



Krzyż misyjny postawili strażacy na miejscu poprzedniego.



Pierwsza rodzina z kopią obrazu Matki Bożej Zakliczyńskiej.



Sumę odpustową koncelebrowali ks. Adam Kokoszka (na pierwszym planie), ks. Andrzej Mikulski (z prawej) i o. Benedykt Cisoń.



Reprodukcja obrazu w darze dla ks. kanonika.

pia szła od domu do domu. Może byłoby to wygodne dla wielu, ale nie duszpasterskie. Jeżeli Matka Boża odwiedza rodzinę, to przychodzi po coś. Przede wszystkim przynosi Jezusa, a więc moja myśl jest taka: rodzina przychodzi do kościoła, przystępuje do sakramentu pokuty, uczestniczy w Eucharystii, i dopiero tak przygotowana sakramentalnie, duchowo zabiera Matkę Bożą do siebie i wtedy wiem, że wyproszą dużo, będąc w stanie łaski uświęcającej. To ma być osobiste spotkanie konkretnej rodziny z Matką Bożą. Nie potrzeba tu świadków, widzów, nikogo więcej.

Adam Faglio, artysta-malarz z Nowego Wiśnicza, wykonał na zamówienie probostwa trzy kopie obrazu i feretron,



Nowy feretron podczas procesji odpustowej.

inspirując się oryginałem i otoczeniem. Nowy krzyż misyjny, postawiony przez strażaków w miejsce zmuszającego, sprowadzony został z Tarnowa. Wizerunek MB Zakliczyńskiej otrzymał w darze ordynariusz diecezji, ks. bp Wiktor Skworec, który skierował list do parafian, wygłoszony podczas odpustu. Ksiądz proboszcz liczy na rozszerzenie się kultu: - *Kopie obrazu będą odwiedzać domy naszych parafian przez dwa lata, już teraz są chętni spoza parafii na ich przyjęcie, będzie taka możliwość.*

Mimo nieszczególnej pogody, wszystkie zaplanowane misyjne zamierzenia zostały przeprowadzone, deszcz i chłód nie odstraszyły uczestników Drogi Krzyżowej ulicami miasta i procesji na parafialny cmentarz. Naukom misyjnym towarzyszyły odwiedziny chorych, spowiedź misyjna, koronki, różaniec i Apel Maryjny. Sobotnie zwieńczenie Misji to procesja i poświęcenie krzyża misyjnego i krzyży rodzinnych.

W niedzielę uroczystą Sumę Odpustową ku czci Matki Bożej Różańcowej odprawili ks. kanonik dr Adam Kokoszka - wikariusz biskupi, ks. Andrzej Mikulski - proboszcz parafii w Zgłobicach i o. Benedykt Cisoń - nasz rodak związany z Radiem Maryja w Toruniu. Po poświęceniu wizerunków i feretronu, kopie obrazu przyjęły pierwsze rodziny - Cieślów i Martyków, po czym asysta z feretronem MB Zakliczyńskiej wzięła udział w procesji do czterech ołtarzy.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

Parafia p.w. Św. Idziego Opata w Zakliczynie

Parafia Zakliczyn nad Dunajcem (fundacji benedyktynów tynieckich) powstała prawdopodobnie w XII wieku. Pierwsza wzmianka sięga 1326 roku. Przed 1596 rokiem powstała na terenie parafii szkoła, a w latach 1596 - 1754 istniał szpital.

Przełom XVI i XVII wieku, to czas bardzo ożywionej działalności arian na terenie parafii. W latach 1560-1664 istniał tu zbór ariański założony przez Stanisława Taszyckiego, drukarnia ariańska od 1575-1645 r. oraz wyższa szkoła ariańska założona około 1570 roku. Tutaj zmarł (3 marca 1604 r.) i został pochowany Faust Socyn. W latach 1582-1591 odbyło się tu kilka synodów ariańskich.

Obecny kościół jest prawdopodobnie drugim, albo trzecim kościołem. Nosi imię św. Idziego, opata klasztoru z Saint Gilles. Wojewoda sandomierski Jan Tarło wybudował przed 1678 rokiem murowaną kaplicę p.w. św. Józefa. Są wzmianki, że istniała jeszcze w 1754 r. Przyjmuje się, że prawdopodobnie jest to kaplica boczna obecnego kościoła albo postawiona na jej miejscu. Kościół p.w. św. Idziego Opata został wybudowany w latach 1736-1768. Wieżę odbudowano w latach dwudziestych XX wieku. Architektura kościoła i jego wystrój utrzymany jest w stylu barokowym. Starszą część kościoła stanowi kaplica od północnej strony, pochodząca z II poł. XVII w., w której znajduje się ołtarz wykonany z czarnego marmuru, przeniesiony z zamku melszyńskiego. Cały kościół i jego wystrój należy do wysokiej klasy zabytków okresu późnego baroku.



Wieża kościoła parafialnego pw. św. Idziego Opata.

W chwili obecnej do parafii Zakliczyn należy osiem miejscowości: Zakliczyn, Faściszowa, Lusławice, Stróże, Wesołów, Wola Stróska, Wróblowice, Zdonia.

Duszpasterstwo w parafii prowadzi księża diecezji tarnowskiej:

Proboszcz: ks. mgr Paweł Mikulski.

Wikariusze: ks. mgr Władysław Sobczyński, ks. mgr Stanisław Stręk, ks. mgr Wojciech Smoszna.

Rezydent: ks. mgr lic. prałat Józef Piszczek.

Księgi parafialne wzmiankują pierwszego proboszcza na rok 1529. Ze względu na ich obszerną listę zamieszczamy proboszczów z ostatniego stulecia oraz wikariuszy będących współpracownikami obecnego i poprzedniego proboszcza.

Proboszczowie:

1. ks. Aleksander Grzegorz Sołtys (1903 - 1918)
2. ks. Jan Jasiak (1918 - 1932)
3. ks. Jan Karol Szczerbiński (1932 - 1944)
4. ks. Jakub Dobrzański (1945 - 1964)
5. ks. Edward Norek (1964 - 1991)
6. ks. Józef Piszczek (1991 - 2009)
7. ks. Paweł Mikulski (2009 -

Wikariusze:

1. ks. Ryszard Rutkowski (1989 - 1992)
2. ks. Andrzej Mikulski (1990 - 1991)
3. ks. Józef Mularz (1990 - 1992)
4. ks. Stanisław Wojtas (1991 - 1995)
5. ks. Marek Mikulski (1992 - 1995)
6. ks. Andrzej Piórek (1992 - 1996)
7. ks. Wojciech Duplak (1995 - 2000)
8. ks. Stanisław Stec (1996 - 2000)
9. ks. Władysław Sobczyński (1996 -
10. ks. Krzysztof Węgrzyn (2000 - 2007)
11. ks. Wojciech Wolak (2000 - 2006)
12. ks. Stanisław Stręk (2006 -
13. ks. Janusz Pycia (2007 - 2010)
14. ks. Wojciech Smoszna (2010 -

(źródło: <http://www.parafia.zakliczyn.iap.pl>)

Krótką historią

Obrazu Matki Bożej Różańcowej

Umieszczony w półkolistej niszy centralnej głównego ołtarza wizerunek Matki Bożej pochodzi z drugiej połowy XVI wieku i jest dziełem nieznanego warsztatu, prawdopodobnie krakowskiego artysty. Został namalowany na płótnie naklejonym na deski. Przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem, trzymającą w prawej dłoni kwiat białej róży (symbol czystości i doskonałej miłości). Dzieciątko prawą rączkę unosi w geście błogosławieństwa, a w lewej dzierży glob ziemski zwieńczony krzyżem. Nad głowami obu postaci świetliste aureole.

Średniowieczny drewniany kościół zakliczyński spłonął doszczętnie w 1735 roku. Znałe jest jednak jego wewnętrzne wyposażenie na podstawie wizytacji przeprowadzonej w XVI wieku na polecenie biskupa krakowskiego Filipa Pad-



Kopia obrazu autorstwa Adama Faglio.

niewskiego oraz w XVII wieku na polecenie biskupa krakowskiego Bernarda Maciejowskiego. Jednak żadna z nich nie wspomina o istnieniu obrazu w zakliczyńskim kościele.

Nowy barokowy kościół parafialny został wybudowany w latach 1739-1768. Kolatorem kościoła i równocześnie fundatorem ołtarza głównego był Maciej Lanckoroński herbu Zadora, właściciel dóbr melsztyńskich i miasta Zakliczyna.

Wspomniany ołtarz wykonany w warsztacie Piotra Korneckiego został poświęcony Matce Bożej, o czym świadczy ozdobny kartusz z Jej imieniem. W niszy centralnej znalazł się obraz Matki Bożej umieszczony tu w 1768 roku. Zaczął on bardzo szybko cieszyć się ciągle rosnącym kultem, o czym świadczy dokument z 1781 roku. Wspomniane wyżej okoliczności wyraźnie wskazują, że wizerunek Madonny był darem fundatora, pochodzący z jego melsztyńskiej kaplicy i pierwotnie znajdował się w istniejącym w melsztyńskim zamku ołtarzu fundacji Jordanów (ok. 1588 r.) zdemontowanym podczas XVII-wiecznej przebudowy wnętrza kaplicy.

Pojawienie się nowego wizerunku Matki Bożej w parafialnym kościele bardzo ożywiło pobożność maryjną zakliczyńskiej parafii. Na przełomie XVII i XVIII wieku obraz był przystrojony w srebrne pozłacane sukienki i korony oraz berło. Niestety, nie dotrwały do dzisiejszych czasów. Jego podobiznę umieszczono też na XIX-wiecznej chorągwi cechowej, znajdującej się dziś w muzeum grodzkim. Obraz ten był szczególnie ważny dla Bractwa Różańcowego, erygowanego powtórnie 17 maja 1872 roku przez ks. Jana Rozwadowskiego. O wielkim kulcie obrazu Matki Bożej Różańcowej w Zakliczynie świadczą również istniejące niegdyś liczne wota - korale, serca. (PM)

Tu kupisz „Głosiciela”

Zakliczyn

Supermarket „Leader”

Salon Prasowy w Centrum Handlowym „Pryzmat”

Galeria Zakliczyn - Rynek

Delikatesy „Centrum” - Rynek

Delikatesy „Smakosz” - Rynek

Kiosk „Ruch” - Rynek

„Krzych-Pol” - Rynek

„Denar” - ul. Mickiewicza

Lewiatan - Dom Towarowy

Kodak-Ruch - Rynek

„Drew-Dom” - ul. Jagiellońska

Kiosk spoż. - ul. Ruchu Oporu

Stacja paliw - Wasbruk, ul. Krakowska

Charzewice - Sklep spoż. - GS Czychów

Dzierżaniny - Sklep spoż. - Z. Sacha

Faściszowa - Sklep spoż. - H. Kochan

Faściszowa - Sklep i Bar - M. Osysko

Filipowice - Sklep spoż. - T. Damian

Gwoździec - Sklep spoż. - M. Cichy

Gwoździec - Lewiatan

Melsztyn - Sklep spoż. - W. Grzesicki

Olszowa - Sklep spoż. - G. Łazarz

Stróże - Kiosk spoż. - Ramix

Paleśnica - Sklep spoż. - St. Woda

Paleśnica - HITPOL - D. Hajdecka

Roztoka - Auto-części - St. Kuboń

Ruda Kameralna - Sklep spoż.

Wesołów - Sklep spoż. - J. Drożdż

Zdonia - ABC - Ramix

GABINET DENTYSTYCZNY

Domosławice 29 (budynek byłej szkoły)

lek. dentysta Karolina Horzymek
przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00

wtorek 10.00-14.00

środa 14.00-18.00

sobota 10.00-13.00

(co druga w miesiącu)

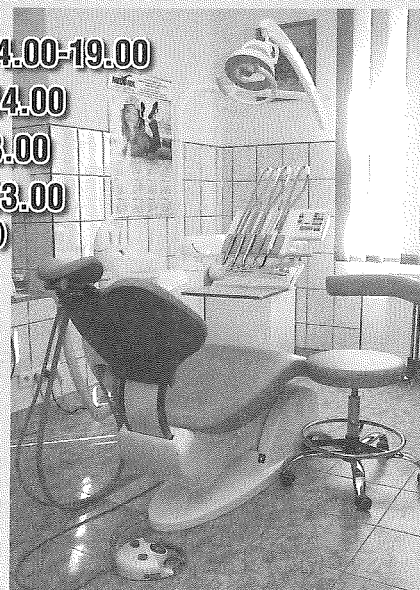
Rejestracja

telefoniczna:

0 602 378 777

Zapraszamy!

Bezpłatne usługi w ramach
ubezpieczenia NFZ.



MUZYKA JEST DLA MNIE WSZYSTKIM

Rozmowa z dr. hab. Markiem Mietelskim,
profesorem Akademii Muzycznej w Krakowie

Część II

- Wróciwszy do Krakowa w roku 1939, po pobycie w Boguminie na Zaolziu, Leonowi Mietelskiemu i jego rodzinie przyszło zmierzyć się z wojenną rzeczywistością...

- Po kampanii wrześniowej ojciec trafił do niewoli sowieckiej, był w obozie jenieckim, stamtąd uciekł z kilkoma kolegami, dostał się do Krakowa. Pracował w kancelarii notarialnej. Po śmierci jego matki, 14 kwietnia 1941 roku, pojechał z moim bratem do Zakliczyna na jej pogrzeb, a ja z mamą i siostrą przyjechaliśmy do dziadka 24 kwietnia, w przeddzień moich imienin. Mieszkaliśmy tutaj wszyscy do roku 1947, potem powróciliśmy do Krakowa, ojciec został, bo był dalej notariuszem.

- Dlaczego nie wrócił ze swoją rodziną?

- Ojciec – jak już powiedziałem wcześniej – musiał dalej prowadzić kancelarię notarialną. W nowej, powojennej rzeczywistości był na cenzurowanym. Nigdy nie komunizował, wręcz odwrotnie, do partii nie należał ani przez sekundę. Był „podpadnięty” za przeszłość legionową, za bycie blisko spraw Kościoła, a przecież jego ojciec, a mój dziadek, był organistą parafialnym, sam też grywał w kościele w jego zastępstwie. Pewnym „czynnikiem” nie spodobało się również zorganizowanie przez ojca części

artystycznej akademii na powitanie biskupa Karola Pękali wizytującego naszą parafię. Po likwidacji Sądu Grodzkiego w Zakliczynie 1 stycznia 1952 roku, w którym pracował jako notariusz, długo nie mógł znaleźć pracy w zawodzie. Po kilku miesiącach poszukiwań został głównym księgowym w Biurze Projektów Przemysłu Węglowego w Krakowie, w biurze tym doczekał emerytury.

- A jego pasja?

- Pisywał muzykę do wykonania w kościele p.w. św. Szczepana, szkolił miejscowego organistę. W domu był fortepian, często na nim grywał.

- Kiedy odszedł?

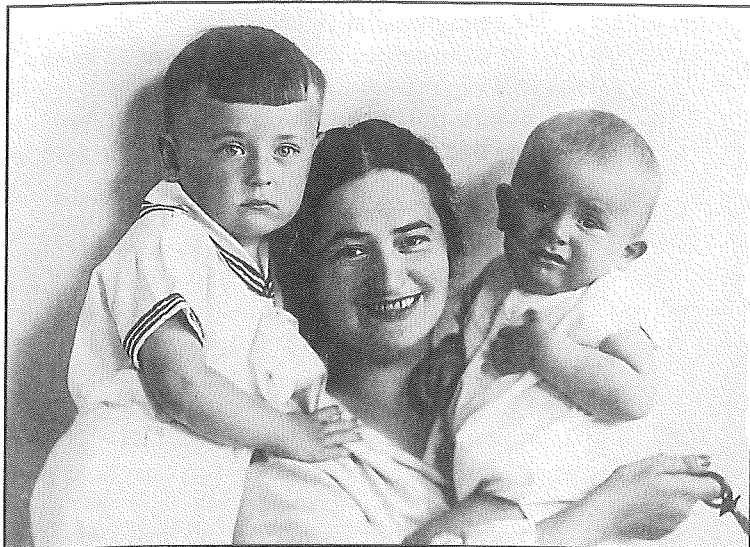
- Zmarł 1 maja 1967 roku w Krakowie, został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Moja mama zmarła 21 sierpnia 1992 r., to był szczególny rok, bowiem w ciągu czterech i pół miesiąca mieliśmy pięć pogrzebów w najbliższej rodzinie.

- Jakie zdarzenia z dzieciństwa utkwiły Panu w pamięci?

- W tym małym środowisku mieszczańskim za dużo czasem jeden wiedział o drugim, te dobre i złe rzeczy. Z czasów przedwojennych pamiętam – jak dziś – żydowskie sklepy Ekierta i Spiry, otwarcie sklepu Zielińskiego w Rynku. Bawiliśmy się z kolegami w podchody, często nad Dunajcem, również w Melsztynie i w Lusławicach w dworskim parku. Już po wojnie, na propozycję ówczesnego właściciela dworu – pana Vayhingera – pracowałem tam wraz z jego córką i jej przyjaciółmi przy urządzaniu wystaw poświęconych Jackowi Malczewskiemu i Faustynowi Socynowi (Jacek Malczewski, przebywający tu w latach 20., przyjaźnił się z moim dziadkiem i bywał u niego w domu). Pamiętam dzień likwidacji getta – słyszałem krzyki i odgłosy wystrzałów. Opis tragedii w Zawadzie Lankorońskiej znają Czytelnicy, przedstawilem ją w jednym z numerów „Głosiciela”. Wracałem z bratem po kąpiel w Dunajcu, gdy usłyszałem trąbkę woźnego gminy, głosiciela Stanisława Ściborowicza, który ogłaszał apel komendanta placu, żeby wszyscy przedstawiciele inteligencji zjawili się najszybciej na rynek o godzinie szóstej, miała być pacyfikacja, rzecz oczywista. Kilku rajców poszło do komendanta, podobno z wódką, i człowiekowi wytłumaczyli, że Zakliczyn nic nie ma do tego, co się dzieje po drugiej stronie Dunajca. Udało się zapobiec tragedii. W czasie wojny było zresztą kilka wpadek. Ktoś zaobserwował i doniósł, że szkol-



Zakliczyn – siedzą (od lewej do prawej): Antonina Mietelska, Irena Mietelska z synem Janem na kolanach, Józef Mietelski, stoją: Kazimiera Mietelska, dr Leon Mietelski.



Irena Mietelska z dwoma synami: Janem (po lewej) i Markiem. Zdjęcie nagrodzone w 1935 r. w czasopiśmie „AS”, w konkursie na najpiękniejszy uśmiech matki.

na higienistka, pani Wanda Saładykowska, miała spis AK-owców, i ona chowała to w psiej budzie przy domu na ul. Jagiellońskiej, po wojnie było tu schronisko PTTK. Błady strach padł na miasto, moja ciotka też była na tej liście. Nie wiem jak to się stało, ale na szczęście obyło się bez reperkusji. Pamiętam przejście frontu, a po wojnie referendum i wybory, obydwie sfalszowane. Pisałem o tym w ulotkach organizacji podziemnej, do której potem w Krakowie należałem.

- U zakliczyńskich Franciszkanów prowadzone było tajne nauczanie...

- Miałem obowiązek uczęszczania do szkoły powszechnej, jej dyrektorem był Karol Wach, potem mgr Władysław Kowal. Mój o dwa i pół roku starszy brat, Jan, chodził na tajne kursy do państwa Köhslingów, dodatkowo chodziłem z bratem do „Kociego Zamku” na ul. Jagiellońskiej do pani Charkiewiczowej na lekcje języka francuskiego. Zaraz po wojnie uczęszczałem przez rok do prywatnego, kilku oddziałowego Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego Gminy Wiejskiej w Zakliczynie, urządzonego w klasztorze, jego dyrektorem był polonista - Stanisław Nowak z Kończysk. Uczyla mnie m. in. pani Budzyn, żona sędziego, późniejszego prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach. Wspaniałym romanistą był pan Stanisław Gniadek, późniejszy profesor romanistyki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, świetnym łacinnikiem był pan Tadeusz Przylibski, kapitalnym matematykiem dr Witold Rybczyński. Odbывała się też nauka religii, której nauczał ks. Wojciech Pierzga. W tym czasie chodziłem również na lekcje języka francuskiego do pani Ludmiły Kucharskiej, mieszkającej u państwa Köhslingów.

- Jak się żyło zaraz po wojnie?

- Brakowało wszystkiego. Notariat został upaństwowiony, pieniądź stracił na wartości. Ojciec był jedynym żywicielem rodziny, ciocia Kazimiera uczyla w szkole. Biuro notarialne ojca mieściło się

na pierwszym piętrze kamienicy w Rynku, obecnie zajmowanej przez Delikatesy Centrum. Potem zostało przeniesione, bodajże w 1945 po przejściu frontu, do naszego domu.

- Czy wówczas polknął Pan muzycznego bakcyła?

- Wcześniej, jeszcze w Krakowie. W roku 1939, w grudniu, kiedy zainteresowałem się muzyką, ojciec wprowadzał mnie w tajniki sztuki, narysował mi na kartonie klawiaturę i ja się nią przez półtora roku posługiwałem, znałem wysokości, pisałem ze słuchu nuty, śpiewałem ze słuchu, a fortepian dopiero zobaczyłem w Zakliczynie w roku 1941. To były moje początki muzycznej edukacji trwające pod kierunkiem mojego ojca do 1947 r.

- Czy ta pasja została przez Pańskiego ojca w jakimś stopniu wymuszona?

- Nie, to była moja inicjatywa, mój wybór.

- Po powrocie do Krakowa w roku 1947 kontynuował Pan naukę w gimnazjum?

- Obydwaj z Janem uczęszczaliśmy do Gimnazjum im. króla Jana III Sobieskiego, wówczas to było III Gimnazjum. Moja sześc i pół roku młodsza siostra Agnieszka chodziła do podstawówek prywatnych - im. S. Münnichowej, potem Kaplińskiej i wreszcie do Państwowego Liceum Muzycznego. Zaraz po powrocie do Krakowa przez dwa lata chodziłem do Liceum Humanistyczno-Muzycznego, osobno były przedmioty ogólnokształcące, a po południu, gdzie indziej - na ulicy Warszawskiej - odbywały się zajęcia średniej szkoły muzycznej. Potem



Zakliczyn - stoją (od lewej): Józef Mietelski, dr Leon Mietelski, przed nimi: Jan i Marek Mietelscy.

Kochany Dziadziu!

Przepraszam za niezgrabne pismo. Dla ozdoby napisałam nuty. Ręce cię życzę.

Kraków, dnia 16. III 1941 r.

Autorski utwór-podarek wnuczka Marka dla dziadka Józefa.

z tego pionu ogólnokształcącego powstało Liceum Muzyczne, a na Warszawskiej wyodrębniła się Średnia Szkoła Muzyczna. Obie te szkoły do dzisiaj funkcjonują. Jak już wspomniałem, po tych perturbacjach z pionem ogólnokształcącym, zdałem egzamin do 11-klasowego Gimnazjum Sobieskiego. Jednocześnie od 1949 roku zaliczałem te dwie szkoły. Maturę w Sobieskim zdałem w roku 1951, Państwową Średnią Szkołę Muzyczną ukończyłem dyplomem rok później.

- Studia podjął Pan na Uniwersytecie Jagiellońskim...

- Po maturze zdałem egzaminy na Muzykologię. Przez rok byłem studentem tej uczelni, ale zbliżał się czas zdawania do Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, trzeba było trochę więcej ćwiczyć. Miałem wtedy dużo zajęć na Muzykologii, ponad 40 godzin wykładów tygodniowo, nie było najmniejszego sensu ciągnąć tego dalej, w imię czego - tu czysta teoria, a w Wyższej Szkole Muzycznej - teoria i gra na instrumencie. Rozstałem się z UJ po zdaniu egzaminów do PWSM. Dostałem się do klasy fortepianu prof. Jana Hoffmana. Po wakacjach nastąpiła inauguracja roku, było to 2 października, chyba w czwartek, w sobotę miałem mieć pierwsze zajęcia z prof. Hoffmanem, a 3 października rano przyszli po mnie taniacy z UB w sprawie do wyjaśnienia.

- Chodziło im o te ulotki?

- W Gimnazjum Sobieskiego istniała konspiracyjna organizacja. Początek jej końca rozegrał się w kwietniu 1950 r. strzelaniną najpierw na Rynku Głównym, a następnie na rogu Kujawskiej. Słyszałem te serie wieczorową porą, działo się to zaledwie 100 metrów od mojego domu. Po rozprawie, Marek Kubliński - szef tej organizacji dostał karę śmierci, która została wykonana. Inny z tej grupy, Bohdan Różycki wówczas poległ, nie wiadomo czy popełnił samobójstwo, jak zobaczył, że jest otoczony przez wojsko i milicję, czy też oni go zastrzelili. Pamiętam księdza katechetę Jana Szymeczka z Gimnazjum Sobieskiego, którego Marek Kubliński poprosił o obecność przy egzekucji. Nie zapomnę tej chwili: kilkanaście dni po tej tragedii, ks. Szymeczko miał z nami zajęcia i zaczął mówić. Miał taki specyficzny sposób mówienia, zaciągania, siadł za stołem, mówił jak to przebiegało... Gdy doszedł do tego momentu ostatecznego, na jego twarzy pojawił się grymas bólu i cierpienia, spłoszył, ukrył twarz w dłoniach i trwał tak kilka minut. Do tej pory to pamiętam, wywarło to na mnie niesamowite wrażenie, nie do przekazania żadnymi słowami.

- Co to za akcja była związana z tą strzelaniną?

- Chłopcy chcieli zdobywać broń, rozbrajać patrole milicyjne, i przy takiej akcji na Rynku wywiązała się walka. Przypadkowo jeden robotnik z Nowej Huty został trafiony śmiertelnie, później okazało się, że to był jakiś konfident, wmieszał się w sprawę niepotrzebnie, nie wiem dokładnie na czym to polegało.

- Pan uczestniczył w tej akcji?

- Nasza organizacja powstała później u Sobieskiego w następstwie po tej zlikwidowanej. Był to Związek Wal-



Prof. Mietelski przy fortepianie swego dziadka.

fol. Marek Niemiec



Moment powitania na Dworcu Głównym w Krakowie w 1958 r. legendarnego pianisty światowej sławy, Polaka, Artura Rubinsteina w czasie jego pierwszego przyjazdu po wojnie do Polski. W tym dniu dał on recital w Filharmonii Krakowskiej. Marek Mietelski - w witającej go delegacji - stoi pierwszy od lewej, potem Artur Rubinstein, Tadeusz Krzemiński - dyr. Krakowskiej Filharmonii oraz prof. Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej Henryk Sztompka. Zdjęcia robił znany wówczas fotoreporter „Echa Krakowa”.

czącej Młodzieży Polskiej, byliśmy przeciwni dominacji sowieckiej, co najwyżej „pod rękę”, a nie „za rękę” z Wielkim Bratem na Wschodzie. Prowadziliśmy głównie akcje ulotkowe, pisaliśmy je na maszynie, poza tym malowanie haseł wolnościowych, niszczenie portretów i napisów propagandowych. Postępowaliśmy pokojowo, naszym orężem było słowo, a nie broń.

- To była duża organizacja?

- Tak, ale obowiązywała ścisła konspiracja, sekcje były pięcioosobowe, ja nie znałem innych, jedynie naszą piątkę.

- Kto kierował tą strukturą?

- W więzieniu dowiedziałem się, że naszym szefem był Krzysiek Gąsiorowski, po latach dowiedziałem się, że kierownictwo było rotacyjne, po Gąsiorowskim dowodził nami Staszek Palczewski i Marek Eminowicz.

- Jaka była przyczyna dekonspiracji i w konsekwencji masowych aresztowań?

- Jeden z kierownictwa organizacji miał duże ambicje, nawiązał współpracę z inną konspiracyjną siatką, prawdopodobnie utworzoną przez Urząd Bezpieczeństwa PRL, na 90 proc. była to organizacja prowokacyjna. Jej przedstawiciel prowadzący rozmowy na pewno działał w jak najlepszej wierze, gdy swoim mocodawcom powiedział, że jest taka organizacja, z którą warto się połączyć. Obiecywał większą skalę działania, miały być dyrektywy z Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa i broń. Na szczęście nie mieliśmy jej i chyba dlatego uniknęliśmy kary śmierci. Dnia 1 października 1952 roku zaczęły się - od „kotła” urządzonego w mieszkaniu tego kolegi z naszego kierownictwa - aresztowania i trwały trzy dni. Jechałem w ostatnim transporcie z gmachu UB przy Placu Inwalidów na Montelupich po kilkugodzinnym przesłuchaniu, ciemnozieloną, wojskową karetką pogotowia z kolegą, którego znałem jedynie z widzenia z gimnazjum Sobieskiego, był to Janusz Orkisz, obecnie

emerytowany profesor Politechniki Krakowskiej. Na Montelupich zaprowadzili mnie „pod celę” - jak mawiano w więziennym żargonie.

- Skąd Pana zabrano?

- Z domu. Nikt z rodziny nie wiedział o mojej konspiracyjnej działalności. Przyszli po mnie rano ubowcy po cywilnemu. Ojciec był już w pracy, siostra w szkole, a brat na studiach magisterskich we Wrocławiu - w domu byłem tylko z matką. Zabrali mnie tak jak stałem, nie wolno było niczego wziąć ze sobą. Mama poruszała niebo i ziemię, jeździła do prokuratury, również do generalnej w Warszawie, pisała listy i prosiła o zwolnienie.

- Ilu działaczy niepodległościowych aresztowało UB?

- Nas siedziało wówczas ok. 40. Ja wpadłem na celę, gdzie były dwa dwupiętrowe łóżka, przybywałem z obcy-

mi mi ludźmi z różnych spraw, zdarzało się, że było nas w celi 10-11 osób. Pamiętam, że cela miała wielkość 10 na 7 i pół stopy.

- Jak was traktowano?

- Urządzano przesłuchania, głównie nocami, przy wyzwiskach i pluciach.

- Kiedy odbył się przewód sądowy?

- Wiosną 1953 roku, na Montelupich siedzieliśmy od października do marca, aż do procesu przed Wojskowym Sądem Rejonowym. Podzielono nas na grupy, przewodów było pięć czy sześć, oskarżono nas o kontrrewolucję. W mojej grupie ja byłem pierwszym oskarżonym, potem był Kaziu Dziedziniewicz i Jerzy Richl.

- Przydzielono wam obrońców?

- Tak, ja miałem prywatnego, niektórzy z urzędu. W dniu 24 marca moja rozprawa toczyła się do późnego wieczora, dwa dni później ogłoszono wyrok. Na Montelupich siedziałem do połowy lipca - potem przetransportowano mnie wraz z innymi więźniami do obozu pracy w Jaworznie.

- Jakie to były kary?

- Dostałem siedem lat, wyrok został skrócony na skutek amnestii do czterech, z czego odsiedziałem ponad dwa lata, po czym zostałem zwolniony warunkowo. Przewieźli nas do Jaworzna, do obozu, który założyli Niemcy jako przejściówkę do Auschwitz. Potem w obozie trzymali jeńców Rosjanie, następnie stalag przejęli Polacy, lokowali tu przesiedleńców ze Wschodu w ramach akcji „Wisła”. Władza ludowa zaadaptowała to miejsce na tzw. „Więzienie Progresywne”. Zobaczyłem tam kiedyś kopertę, którą matka jednego z więźniów w adresie nazwała je - chyba nieświadomie - „proagresywnym”. Przebywało tu kilka tysięcy skazanych.

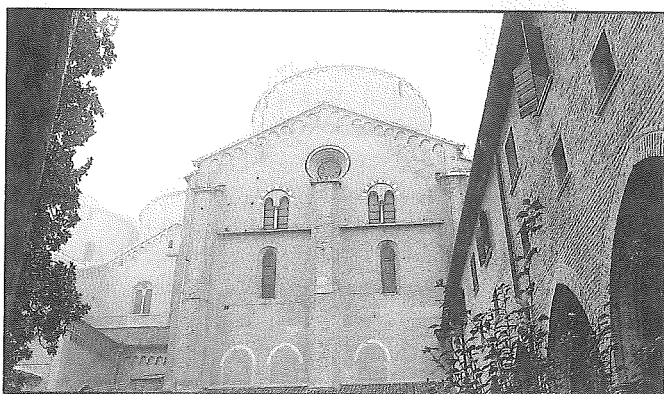
Trzecia część opowieści prof. Mietelskiego w następnym wydaniu „Głosiciela”.

Rozmawiał: Marek Niemiec

fot. arch. rodziny Mietelskich

W perspektywie czasu, wśród życia dróg - część 3

Dwa miasta: Padova (Padwa) i Assisi (Asyż) wyznaczyły początek i zakończenie jego pielgrzymki na włoskiej ziemi. Różnią się one od siebie, ale obydwa stały się tak bliskie jego sercu. Różni je m. in. położenie geograficzne – Padwa znajduje się na północy Italii, a dokładniej w północno-wschodnich Włoszech, w regionie Wenecja Euganejska, Asyż zaś położony jest w środkowej części kraju, w prowincji Perugia, w regionie Umbria. Te dwa miasta poprzez swoich świętych są szczególnie powiązane ze sobą franciszkańską tradycją.



Widok z dziedzińca Bazyliki św. Antoniego.

Spotkanie z miastem św. Antoniego rozpoczęło się od mszy św. w jednej z kaplic bazyliki. Wielkim zaskoczeniem, ale i radością, była dla niego wiadomość, że w pierwszej mszy św. na ziemi włoskiej będzie mógł uczestniczyć w kaplicy św. Maksymiliana Marii Kolbego.

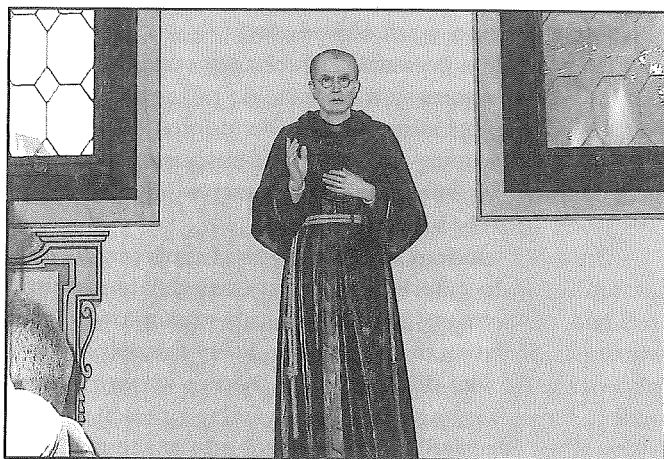


Figura św. Maksymiliana w kaplicy

Po mszy św. pielgrzymi mieli okazję zwiedzić bazylikę i jej liczne kaplice. Jedną z bardziej interesujących wydała mu się Kaplica Relikwii, nazywana też Kaplicą Skarbcza. Zbudowana pod koniec XVII wieku, zachwyca przepychem właściwym barokowi. W trzech niszach wystawione są dziesiątki relikwiarzy, złotych kielichów, wotów. Pośrodku lewej niszy znajduje się drogocenny

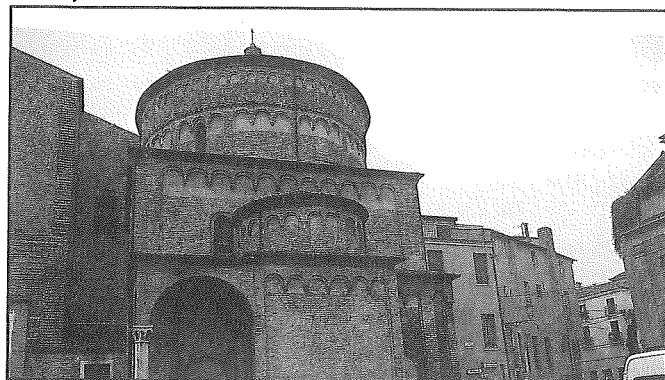
relikwiarz zawierający m.in. kość, fragment skóry oraz włosy św. Antoniego. W niszy centralnej przechowywane są w relikwiarzach doczesne szczątki świętego: pierwszy, przepięknie złożony i bogato zdobiony, zawiera język św. Antoniego zachowany w nienaruszonym stanie; drugi – powyżej – kryje w sobie podbródek świętego; a w trzecim – poniżej – wystawiona jest kość, element aparatu głosowego św. Antoniego.

W tym miejscu należy wyjaśnić przyczynę braku fotografii tej wspaniałej kaplicy i pięknych relikwiarzy. Otóż we włoskich bazylikach obowiązuje zakaz fotografowania – nie wszędzie jednak jest on rygorystycznie przestrzegany. Akurat w tej kaplicy nikt ze zwiedzających nie mógł wykonać żadnego zdjęcia.



Katedra w Padwie.

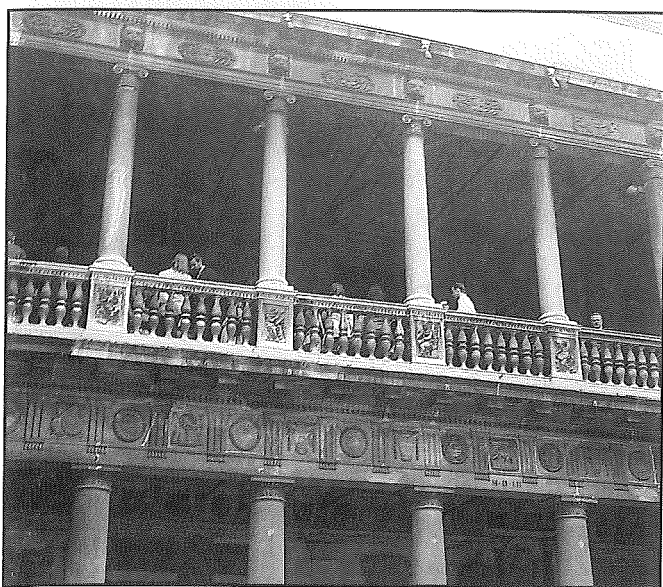
Pozdrowieniem pierwszych franciszkanów było „Pokój i dobro!”. Św. Antoni, dzięki swej świętości, otaczającej go opinii cudotwórcy, niezwykłym darom, takim jak życzliwość, przenikliwość, przejawiającym się w jego różnorodnej działalności, cieszył się wielkim szacunkiem. Czymś naturalnym wydawał się więc fakt, że proszono go o modlitwę, o radę, nawet o wstawiennictwo. Zawsze i wszędzie bronił ubogich, a otwarcie sprzeciwiał się tym, którzy ich uciskali.



Baptysterium obok padewskiej katedry.

Następnie cała jego grupa miała okazję zwiedzić częściowo miasto świętego. Częściowo, gdyż pielgrzymkę, jej trasę i obowiązujący program ograniczały ramy czasowe. I tu ciekawostka. W tym mieście, Padwie (po włosku Padova), Włosi nie mówią *il Santo Antonio* (święty Antoni), lecz po prostu – *il Santo* (Święty). I wszystko jasne – tutaj jest jeden „*il Santo*”.

Udało mu się chociaż przez chwilę znaleźć się na dziedzińcu słynnego padewskiego uniwersytetu, jednego z najstarszych w Europie – założonego w 1222 r. Pobierali w nim naukę słynni Polacy: Mikołaj Kopernik, Jan Kochanowski, Jan Zamoyski, Hieronim Augustyn Lubomirski czy Łukasz Górnicki.



Uniwersytet w Padwie.

Drugim franciszkańskim miastem na trasie jego pielgrzymowania był, jak już wspomniano, Asyż. Przybył do niego też wczesną poranną porą. Powitało go piękne lazorowe niebo - jesienne, bardzo chłodne - poprzedniej nocy spadł śnieg w pobliskich górach. Z rozmowy telefonicznej ze znajomymi dowiedział się, że na polskiej ziemi pojawiła się wczesna ostra zima z obfitymi opadami śniegu. Wszyscy zmuszeni więc byli ubrać się w ciepłe kurtki.

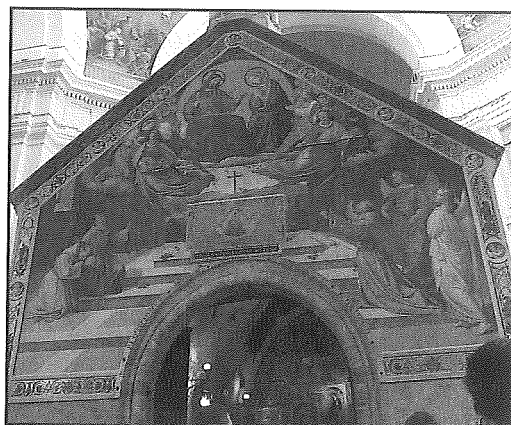
Asyż jest jednym z mniejszych włoskich miast. Znajduje się w nim siedziba biskupa, a także dwa seminaria: Wyższe Seminarium diecezji asyjskiej oraz Wyższe Seminarium Duchowne Zakonu OO. Franciszkanów. Swoją wielkość oraz sławę zawdzięcza dwóm wielkim postaciom: świętemu Franciszkowi i świętej Klarze.

Zwiedzanie Asyżu pielgrzymi rozpoczęli od Bazyliki Matki Bożej Anielskiej. Ta okazała bazylika z przepiękną kopułą, wybudowana w latach 1569 – 1679 należy do najokazalszych bazylik chrześcijańskich. W roku 1909 święty Pius X podniósł ją do godności Bazyliki Patriarchalnej i nadał jej tytuł Głowy i Matki całego Zakonu Braci Mniejszych, i przez to upodobnił ją do Bazyliki św. Franciszka, która tym tytułem i przywilejem cieszy się od siedmiu wieków.



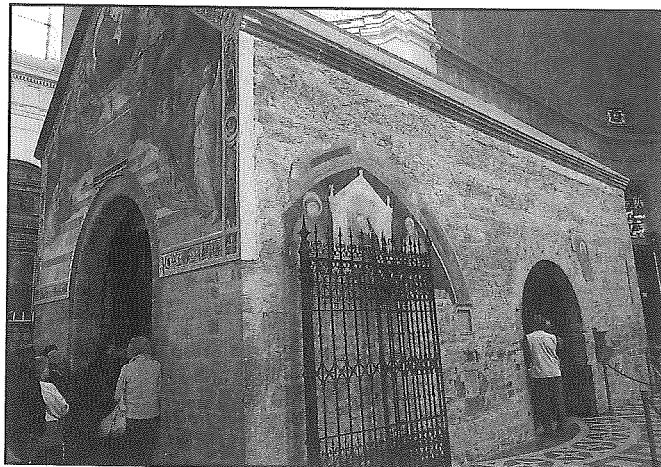
Przed Bazyliką Matki Bożej Anielskiej.

W nawie środkowej tej monumentalnej świątyni znajduje się stary kościółek zwany Porcjunkula (łac. *portiu-cula* – mała częsteczek, skrawek gruntu), którą uznaje się za kolebkę ruchu franciszkańskiego.



Przed wejściem do kościółka Porcjunkuli.

Niektórzy mówią, że tak jak sercem Bazyliki świętego Franciszka jest kaplica kryjąca w swym wnętrzu ciało Biedaczyny z Asyżu, tak sercem Bazyliki Matki Bożej Anielskiej jest właśnie ten kościółek.



Kościółek Porcjunkuli – widok z boku.

REPORTAŻ

Obok Bazyliki mieści się ogród różany. Rosną tutaj krzewy róż, które nie mają kolców. Ciekawostką jest przyczyna takiej osobliwości. Otóż życiorysy świętego mówią, że pewnej zimowej nocy święty Franciszek był dręczony podczas modlitwy myślami, by porzucić obrany sposób życia wypełniony modlitwą i pokutą. Aby uwolnić się od tych natrętnych myśli i pokus, rzucił się nagi na krzak róży, który rósł blisko jego celi. Wtedy róże straciły kolce i takie rosną do dzisiaj.

To tutaj św. Franciszek odpoczywał, a także spędzał czas na modlitwie. Tu właśnie w czasie Kapituły generalnej Zakonu w 1221 roku spotkał się ze świętym Antonim.

Z tyłu za kościołem Porcjunkuli znajduje się Kaplica śmierci św. Franciszka. W niej spędził ostatnie chwile swego życia. Przed śmiercią do swojej „Pieśni Słonecznej” dołączył pochwałę śmierci:

„Panie, bądź pochwalony przez naszą siostrę śmierć cielesną”.



Miejsce śmierci św. Franciszka
- 3 X 1226 r.

Tekst i zdjęcia: Antoni Góralski
cdn

CAMELEON

AUTO - CZĘŚCI SKŁEP
KONSERWACJA PODWOZIA
MONTAŻ SZYB I HAKÓW
HOLOWNICZYCH
WYMIANA OLEJU, FILTRÓW
PRANIE TAPICEROK,
CZYSZCZENIE WNĘTRZ
BLACHARSTWO, LAKIERNICTWO
MICKIEWICZA 40 32-840 ZAKLICZYN
WJAZD OD ULICY SPOKOJNEJ

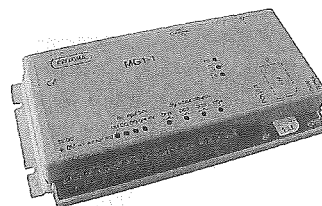
660 868 295

600 666 311



PROXIMA - SERWIS - PRODUKT Arkadiusz Budzyn

Automatyka przemysłowa
Elektronika
Napęd elektryczny
Sterowniki programowalne
Sterowanie przez GSM



Badania instalacji elektrycznych:
- odbiorcze
- okresowe

Projektowanie * Montaż * Serwis
Wykonywanie urządzeń pod zamówienie klienta

32-840 Zakliczyn, ul. Grabina 6; tel. 14 690 70 19,
fax 14 690 70 21, kom. 606 254 042
www.proximaserwis.pl e-mail: biuro@proximaserwis.pl

LANGUAGE

CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH

ZAPRASZA NA KURSY JĘZYKOWE
NA WYSOKIM POZIOMIE



JĘZYK ANGIELSKI



JĘZYK NIEMIECKI

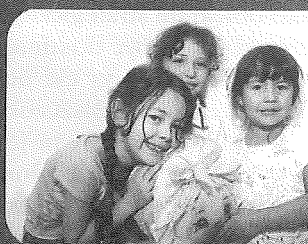


JĘZYK WŁOSKI



JĘZYK FRANCUSKI

JĘZYK ANGIELSKI I NIEMIECKI



KURSY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
DLA DZIECI DO LAT 12 SUPER RABAT
PRZY ZAPISIE NA CAŁY ROK PIERWSZY SEMESTR
TYLKO 10 ZŁ

KURSY DLA MATURZYSTÓW I GIMNAZJALISTÓW

KURSY DLA MATURY I EGZAMINU PO GIMNAZJUM
TYLKO TERAZ PROMOCJA DLA MATURZYSTÓW
PRZY ZAPISIE NA CAŁY ROK PODRĘCZNIKI
GRATIS!!!



KURSY I KONWERSACJE DLA DOROSŁYCH
KURSY DLA FIRM - JĘZYK W BIZNESIE
INTENSYWNE KURSY PRZED WYJAZDEM ZA GRANICE

JĘZYK WŁOSKI I JĘZYK FRANCUSKI

RÓŻNE STOPNIE ZAAWANSOWANIA

DOŁĄCZ DO NAS

ZADZWOŃ 14 66 53 101 • 510 381 849
LUB ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ

www.lscentrumjezykowe.pl

NIE ZWLEKAJ!
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

Jak uprowadzono samochód naczelnego dyrektora zapory w Rożnowie

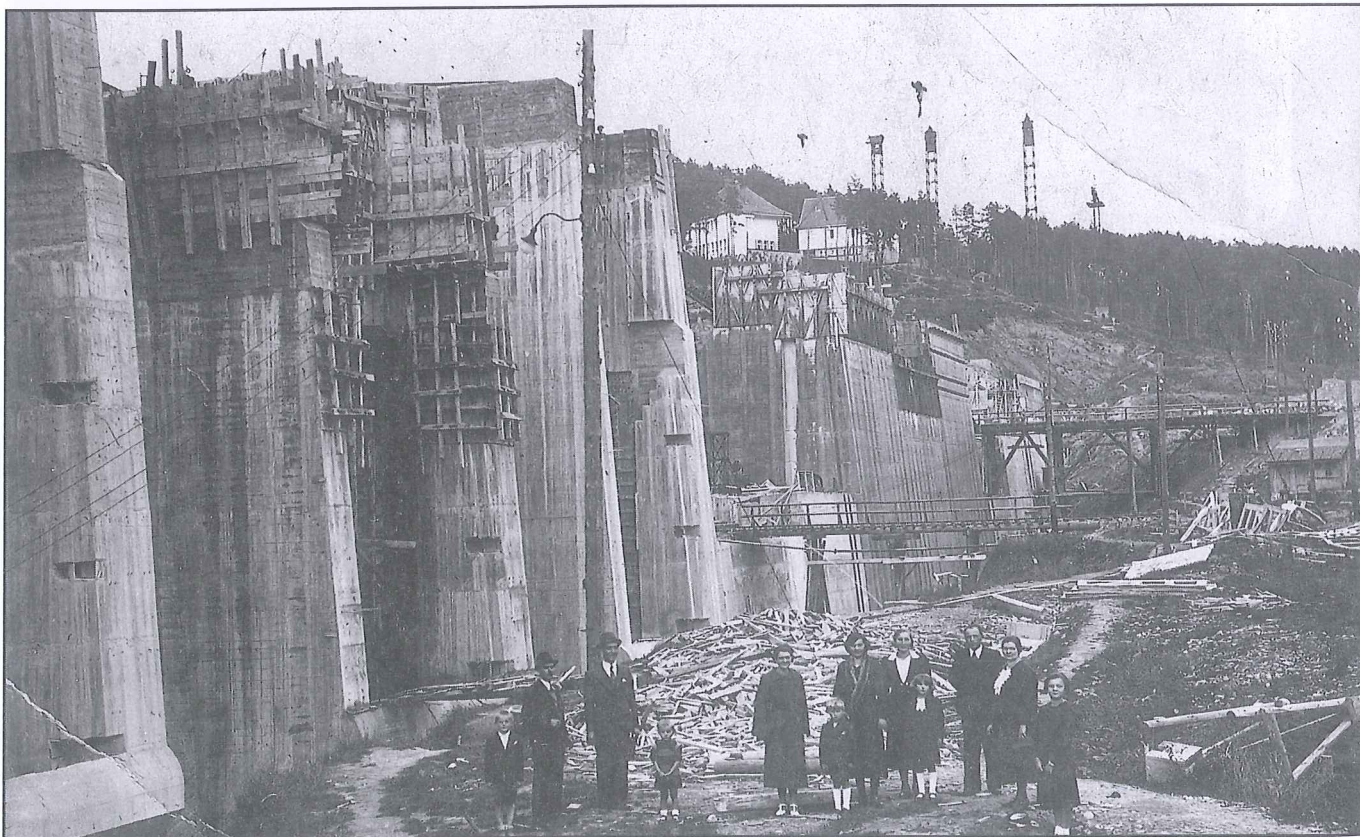
W roku 1934 wielka powódź nawiedziła dolinę Dunajca i wody rozlewały się na całej jej szerokości, sięgając wzdłuż biegu rzeki do podstawy wszystkich wzniesień i wzgórz. To wydarzenie spowodowało, że władze II Rzeczypospolitej dołożyły starań, ażeby zapobiec ponownej tego rodzaju katastrofie. W tym celu postanowiono wybudować zapórę wodną na Dunajcu w Rożnowie. Taka inwestycja miała również i drugi cel, a mianowicie stworzenie i uruchomienie elektrowni wodnej, co dawało sukces ekonomiczno-gospodarczy, jak również ożywienie terenu pod względem turystycznym.

Nadszedł wrzesień 1939 roku, Niemcy hitlerowskie napadły na ziemie polskie i wybuchła II wojna światowa. Po zajęciu tych ziem nastąpiła ich okupacja. Budowa zapory wodnej na Dunajcu była dopiero w początkowym stadium. Niemcy, pomimo działań wojennych, nie przerwali budowy zapory, a wręcz intensywnie i pospiesznie prowadzili prace nad jej zakończeniem. Kiedy gen. Tokarzewski-Karaszewicz - w 1940 był na terenach Pogórza z rozkazu Zwierzchnika Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, gen. Wł. Sikorskiego, który zalecał nawiązanie na ziemiach okupowanych współpracy z Ruchem Stronnictwa Ludowego i tworzenia oddziałów B.Ch. - studiował te obszary, doszedł do wniosku, że Niemcy pospiesznie

budują zapórę nie tylko ze względów gospodarczo-ekonomicznych, ale dużą wagę przywiązują do strategicznego charakteru tego obiektu, na jego powiązanie z toczącym się frontem, ze Wschodu na Zachód. To też gdy nawiązał łączność i współpracę z politykami Ruchu Ludowego i tworzących się już ram organizacji BCh, przekazał swoje spostrzeżenia o wartości budującej się zapory na Dunajcu i jej znaczeniu strategicznym.

Z tychże względów zalecił, by podziemie w konspiracji czuwało nad zaporą jako obiektem strategicznym. Należało więc w pierwszym rzędzie zdobyć dokumentację techniczną zapory. Generał uważał, że przy ew. ucieczce Niemców, zapora zostanie przez nich zniszczona, natomiast wody zmagazynowane w spiętrzonej jeziorze będą stwarzały trudności wyzwalamym oddziałom wojskowym przy forsowaniu, przekraczaniu Wisły na całej jej długości.

Służby podziemia w konspiracji, a zwłaszcza Ruchu Ludowego, dokładały starań, ażeby spostrzeżenia gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza niezaprzepaścić. Kiedy w lipcu 1944 roku linia frontu na tychże terenach była na wysokości strategicznej Dębicy, ok. 70 kilometrów od zapory w Rożnowie, i było już słyhać ciężkie detonacje wybuchów, główny dyrektor wybudowanej zapory i czyn-



Budowa zapory w Rożnowie.

nej elektrowni postanowił uciec do III Rzeszy. Rozkazał załadować do swojego samochodu jego majątek osobisty wraz z kompletną dokumentacją techniczną zapory w Rożnowie. Dyrektor Pakulat, Niemiec wrogo nastawiony do narodu polskiego, miał kierowcę Polaka, biegle władającego językiem niemieckim. Przed wojną służył w Gdańsku w Marynarce Wojennej w stopniu mata. Będąc kierowcą dyrektora, należał do konspiracji, był w grupie dywersyjnej z terenu Rożnoka-Brzeziny, którą dowodził Józef Winiarski ps. Szary. Stryjenka „Szarego” była łączniczką-kurierem, mieszkała w Nowym Sączu i bezpośrednio miała powiązania ze Lwowem. Przysięgę złożyła przed gen. Tokarzewskim-Karaszewiczem w roku 1940. Kiedy naczelny dyrektor Pakulat polecił swemu kierowcy, ażeby przygotował samochód na bardzo długą trasę, z pełnym zapasem paliwa i podał czas wyjazdu, Kazimierz Gierszyński przekazał meldunek o tych zamiarach Józefowi Winiarskiemu. „Szary” przygotował na trasie Rożnów-Tropie dwie zasadzki w celu uprowadzenia dyrektora i przejęcia samochodu i dokumentacji zapory. Wyjazd miał nastąpić o godzinie pierwszej w nocy, grupy „Szarego” w napięciu czekały na swoich stanowiskach. Akcja jednak nie nastąpiła, dyrektor przesunął czas wyjazdu na ósmą rano, a więc aż siedem godzin później. Znużeni oczekiwaniem partyzanci opuścili swoje kryjówki, natomiast Pakulat spokojnie zjechał do Krakowa, udał się do swojej kochanki, która była Polką. Gdy dyrektor poszedł pożegnać się z nią i pocieszyć, jego kierowca czekał na ulicy. Chcąc przedłużyć jego chwile z kochanką, Gierszyński poprosił o możliwość udania się na targ po sprawunki. Dyrektor ochoczo na to przystał w perspektywie miłego spędzenia czasu w towarzystwie wspomnianej pani. Kazimierz Gierszyński natychmiast, klucząc po uliczkach Krakowa, skierował się na trasę do Zakliczyna i Paleśnicy przez Bochnię i Brzesko. Napotykał trudności na zapchanej drodze, gdyż udawał się w odwrotnym kierunku niż niemieckie pojazdy wojskowe. Szczęśliwie dotarł do Paleśnicy. Tam czekali zdegrustowani ludzie z zasadzki w Tropiu, ucieszeni nieoczekiwanym sukcesem.

Samochód został rozładowany. Skrzynie z dokumentacją i innym dobytkiem w kilku częściach łatwo było ukryć i zamelinować. Zaniechano rozbiórki samochodu, licząc, że za tydzień lub dwa cała linia frontu przesunie się na zachód. Jednakże frontowe odgłosy spod Dębicy stawały się rzadsze i w końcu całkowicie ucichły. Front zamarł i stanął w miejscu. Franciszek Woda, siostrzeniec proboszcza paleśnickiej parafii, zajmujący się jego gospodarstwem rolnym, ukrył uprowadzony pojazd w plebańskiej stodole. Niby wszystko było w porządku. W drugim tygodniu niespodziewanie wokół kościoła na placu cmentarnym w Paleśnicy usadowili się Uzbegy z oddziałów gen. Własowa, który podjął współpracę z okupantem. Proboszcz przeraził się, gdy zobaczył przy kościele broń złożoną w kozy i żołdatów oczekujących na rozkazy. Był przekonany, że Uzbegy przyszli szukać zamelinowanego samochodu. Przywołał Franka i kategorycznie zażądał, by natychmiast usunął auto ze stodoły, która stała po

drugiej stronie gościńca nad Paleśnianką. Zadrzewiony teren pozwalał na dyskretny odjazd z niebezpiecznego miejsca. W ekwipunku samochodu znajdowały się też trzy mundury oficerskie w randze majora. Gierszyński z kolegą ubrali te mundury i określną drogą wjechali na drózkę obok kościoła. W bocznej furcie stał wartownik. Zdezorientowany widokiem „niemieckich oficerów” salutując oddał im honory. Ci odpowiedzieli tym samym i jak gdyby nigdy nic pojechali do Dzierżanin. Okazało się, że pluton Uzbeków pilnował ludności cywilnej przy wykonywaniu przymusowych robót niemieckiej linii obronnej. Ponoć po ucieczce od Niemców szli do Jamnej do partyzantów kpt. Borowskiego ps. Leliwa.

Gierszyński dojechał do centrum Dzierżanin i pozostawił samochód na boisku Henryka Prokopa. W jego domu mieścił się sklep spółdzielni handlowej. Na trzeci dzień pojawili się trzej oficerowie niemieccy. Zażądali czegoś do picia dla ochłody. W sklepie żadnych napojów nie było, przeszli więc dalej do mieszkania gospodarza i poprosili o kwaśne mleko. Mocno zdenerwowana Prokopowa poczęstowała ich mlekiem z piwnicy. Niemcy, na szczęście, zaraz potem pojechali. Przestraszona gospodyni zażądała usunięcia zamelinowanego w ich obejściu samochodu. Wieczorem samochód z polecenia Jana Nadolnika ps. Mrówka-Mars z BCh został przeprowadzony na ubocze, do zabudowań Michała Kania na w końcu tej wsi na skraju lasu, na styku Dzierżanin, Rudy Kameralnej i Borowej. Następnie ciągniony na „luzie” zaprzęgiem krowim, przy świetle lampy naftowej, przez przesmyk wprowadzony został do gęsto zarośniętego zagajnika. Krowy nie bały się zupełnie, przyzwyczajone do pasienia się w jarach i na wertepach. W potoku popijały wodę. W akcji ukrycia pojazdu wzięli udział Kazimierz Gierszyński, Jan Nadolnik, Michał Kania i Marcin Malisz, który umiejętnie kierował zaprzęgiem. W tym ustronnym miejscu samochód dyrektora zapory w Rożnowie doczekał przejścia frontu i ucieczki Niemców w styczniu roku 1945. W marcu tego roku, gdy stopniały śniegi i podeschła gleba, jego kierowca, Kazimierz Gierszyński, odprowadził pojazd do zapory i elektrowni wodnej wraz z całą dokumentacją techniczną. Akcja przebiegła pomyślnie, jedynie żona Gierszyńskiego została aresztowana, ale wnet Niemcy ją zwolnili, bo za jej mężem ślad całkowicie zaginął, dobrze się ukrywał.

Po wojnie Kazimierz Gierszyński (ur. 29.11.1915 roku w Drohobycz, przed wojną marynarz, od września 1939 r. jeniec stalagu VIa Moszburg k. Koszalina, przymusowy robotnik w niemieckim Plalling w latach 1939-1942, po powrocie w Armii Krajowej, ps. Czarny) pracował do 1947 roku na zaporze w Rożnowie, a następnie dwa lata przy budowie zapory w Czchowie jako kierowca samochodu i kierownik garażu. Jezioro Rożnowskie było dla niego za małe. Przeniósł się nad Bałtyk i tam dokonał żywota. Pracował w Zakładzie Budowy Sieci Elektrycznych w Gdańsku jako kierownik warsztatu napraw samochodowych. Odznaczony Krzyżem Zasługi kl. III.

Artykuł dzięki uprzejmości p. Antoniego Jarosza

Fot. arch. Janina Kochan

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1
tel. 14 66 53 406, 14 66 53 491

Tradycje handlowe od 1925 roku.

GS „Sch” poleca:

- szeroki asortyment w placówkach handlowych
- urozmaicona oferta Domu Towarowego
- pierwszorzędny chleb i inne wypieki z własnej piekarni
- powierzchnie i lokale do wynajęcia

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

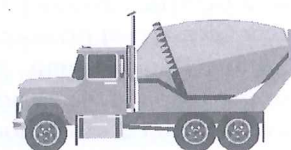


33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

DAR-BUD

PRACE WYKOŃCZENIOWE

adaptacja poddaszy
instalacje elektryczne
flizy, terakota

malowanie, szpachlowanie

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW



DAR-BUD
Dariusz Rylewicz
Zakliczyn, ul. Malczewskiego 32

tel. **660 37 48 36**

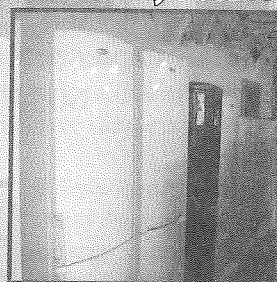
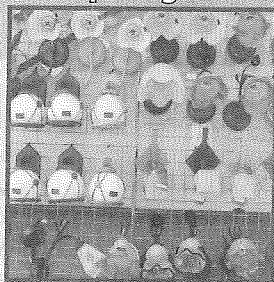
EL-DOMEX

Zakliczyn, ul. Piłsudskiego 33
tel. 014-66-52-666

- pralki, lodówki, zamrażarki,
zmywarki, kuchenki
- telewizory
- telewizja na kartę
- lampy, rowery

Czynny:
pon.-pt w godz. 8 - 16
sob. w godz. 8 - 12

Transport gratis! System ratalny LUKAS



EL-DOMEX zaprasza również
do sklepu elektrycznego - Rynek 34/2



Oferujemy pełny zakres usług:
pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
doradztwo na rynku nieruchomości,
sporządzamy analizy, raporty dotyczące cen,
trendów i atrakcyjności lokalizacji
analizy finansowe, ekonomiczne,
marketingowe, ekspertyzy,
wycena nieruchomości,
architektura krajobrazu.

Główny nasz cel
to bezpieczeństwo transakcji
i wygoda korzystania z biura nieruchomości.

www.du-ma.nieruchomosci.pl

Zadzwoń i zgłoś swoją nieruchomość do sprzedaży!
Skupujemy nieruchomości - płacimy gotówką!
(dotyczy wybranych ofert)

Tarnów, ul Targowa 10, tel 014-627-71-55



bez prowizji od kupującego!

realizacja inwestycji ukończona!

Wierchosławice koło Tarnowa
nowe apartamenty

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIA

Sylvia Mytnik
zaprasza do

RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 669-489-533

czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

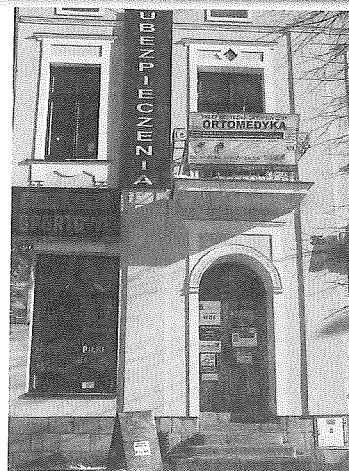
- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów
i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!

BIURO UBEZPIECZEŃ NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

SAMOCODÓW, DOMÓW, MIESZKAŃ, FIRM,
ROLNE, TURYSTYCZNE I INNE

Doradztwo i przedstawicielstwo różnych firm ubezpieczeniowych



32-840 ZAKLICZYN, RYNEK 35
TEL: 0692 387 659, 0692 144 110

Uwzględniamy zniżki z innych
firm ubezpieczeniowych

Szanowna Redakcjo!

Pierwsze trybuny w LZS Dunajec Zakliczyn - 210 sztuk - były załatwione i przywiezione do Zakliczyna przez Bogusława Sobolę, kosztowały niewiele, bo tylko dwie butelki czerwonej „PRL-ki”, a życzliwymi sympatykami sportowymi dla Zakliczyna byli pracownicy STW Brzesko: panowie Stanisław Furman, Adam Malaga i Kazimierz Panowski oraz wielu innych, którzy pomagali przy montowaniu tych trybun, a raczej wkopywaniu ich do ziemi; do rodziny Władysława Słupskiego dołączyły rodziny Józefa Chochorowskiego, Tadeusza Noska i Bogusława Sobolę. Józef Chochorowski wraz zawodnikami LZS-u budował pierwszą szatnię, a rodzina Nosków ogrodzenie, które służy klubowi do dnia dzisiejszego. Dzięki Janowi Smagowiczowi, Tadeuszowi Noskowi i wielu innym ludziom dobrej woli zostały załatwione deski i stemple do budowy hali sportowej, jak również sami zawodnicy Dunajca Zakliczyn włożyli bardzo dużo pracy dla rozwoju swojego klubu.

Pragniemy przypomnieć pierwszy skład z lipca roku 1973: trener: Władysław Słupski; bramkarz: Krzysztof Kłos; obrońcy: Henryk Gołąb, Jerzy Zieliński, Bogdan Żabiński, Jerzy Kornaś; pomocnicy: Krzysztof Niemiec, Aureliusz Kasprzykowski, napastnicy: Stanisław Malik, Antoni Soból, Stanisław Kaczmarczyk, Paweł Wypasek i Czesław Łazarz.

Bardzo byśmy prosili wszystkich, którzy pomagali przy budowie LKS Dunajec Zakliczyn, żeby opisali w „Głosicielu” jak to było naprawdę z powstaniem Dunajca i ilu było prawdziwych „ojców chrzestnych” tego naszego ukochanego klubu.

Bogusław Soból
Zakliczyn

Tadeusz Nosek
Zakliczyn



Drużyna Dunajca na boisku w Biskupicach Melsztyńskich w pierwszym sezonie. Górny rząd od lewej: Czesław Łazarz, Józef Rzepa, prawdopodobnie Jerzy Kornaś, Jerzy Zieliński, Krzysztof Niemiec, Henryk Gołąb, Zdzisław Wypasek, Tadeusz Rzepecki; dolny rząd od lewej: Paweł Wypasek, Antoni Soból, Aureliusz Kasprzykowski, Stanisław Malik i Stefan Rzepa. fot. arch. Aureliusz Kasprzykowski

OGŁOSZENIE

Agencja PKO oraz Ubezpieczenia informują szanownych Klientów o zmianie lokalizacji swoich siedzib. Od dnia 15 października br. placówki te mieścić się będą w **Galerii Zakliczyn, Rynek 5.** Informacje pod numerami telefonów:
PKO 14-66-53-587,
Ubezpieczenia 14-66-52-667,
603-76-56-56



PKO BANK POLSKI

PODZIĘKOWANIE

dla firm ANITEX i KRZYCH-POL

za umożliwienie zakupu po cenach hurtowych pościeli i środków czystości dla trzech rodzin - członków Związku Nauczycielstwa Polskiego - poszkodowanych w wyniku powodzi w Woli Przemyskiej, gmina Szczurowa, oraz Panu Maćkowi Krakowskiemu za przewiezienie darów po trudno przejezdnych drogach dojazdowych Szczurowszczyzny.

Zarząd Oddziału ZNP w Zakliczynie

FIRMA
BRUKARSKO-BUDOWLANA
Kazimierz Gniewek

układanie kostki
brukowej i granitowej
suche tynki
szpachlowanie
malowanie

Zakliczyn, ul. Jagiellońska 31a
tel. 14-66-53-590, kom. 694-153-068

Kącik gwarowy: Ze Zokluczyna Ciento baba i grzeblywy chłop

Nie od dzisiaj wiadomo, że w systemie wartości mieszkańców wsi praca zajmuje jedną z naczelnych pozycji. Odzwierciedla się to również w słownictwie gwary okolic Zakliczyna. O tym, jak bardzo pożądaną cechą – zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn – jest pracowitość niech świadczy chociażby fakt, że w języku ogólnopolskim mamy tylko przymiotnik pracowity, a w naszej gwarze wiele określeń dużo bardziej precyzyjnych, jak np.

rzetelny, cienty (cięty) – szybki w działaniu i chętny do pracy;

łokrzentny (okrętny) – potrafiący ogarnąć ogrom obowiązków i zdążyć ze wszystkim na czas;

roblotny (robotny) – pracowity;

grzeblywy (grzebliwy) – zaradny, potrafiący własną pracą poradzić sobie z przeciwnościami losu (jak mówiła jedna z mieszkanki Olszowej: grzeblywy to taki, co sie z koždy biydy wygrzebie).

Szybkość i sprawność działania były koniecznymi walorami w czasach, kiedy na wsi rodziny były wielodzietne, a gospodarstwa duże i wymagające ogromnego nakładu pracy rąk. Stąd też, jak łatwo się domyślić, za najbardziej niepożądane i wyszydzane cechy uchodziły: lenistwo i niezdarność w pracy.

Gnuśne i nieporadne kobiety nazywa się negatywnie zabarwionymi określeniami, np. **ciapa**, **kaciata**, **ciymra**, **ulyngotka** (ulegalka – jak polna gruszka rozmiękła przez leżenie).

Znacznie więcej odnajdujemy w języku okolic Zakliczyna określeń mężczyzn nieskorych do pracy, np. **bździoch**, **darebok**, **głyglaś**, **grajdos**, **kipes**, **nierób**, **próżniok**, **zbijok**. Są też wyrazy, którymi nazywa się zarówno leniwe kobiety, jak i ospałych mężczyzn, np. **ciutrok**, **gnyp**, **grajda**, **ślymok** (ślimak).

Można także wskazać szereg czasowników nazywających nieodpowiedni sposób wykonywania pracy – zbyt wolny lub za szybki np.

kawynceć (kawęczyć) – siedzieć nad jakąś pracą długo i bez efektów;

głyglać (gliglać) – robić coś powoli;

myrdać – pracować szybko i chaotycznie;

pitwać – robić coś niedokładnie;

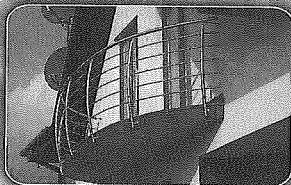
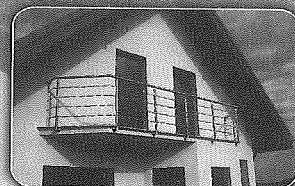
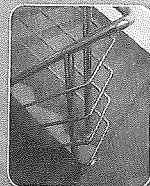
Zapewne mieszkańcy gminy Zakliczyn czytający ten artykuł potrafią podać szereg niewymienionych tu nazw ludzi leniwych (w tym część bardziej dosadnych niż użyte w tekście). Niestrudzenie zapraszam do włączania się w powstawanie kącika gwarowego.

dr Anna Piechnik - Dębiec, fot. Marek Niemiec

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

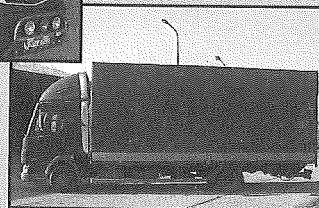
- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



F.H.U. „RAMIX” abc

Czesław Ramian
tel. 0-14-66-55-097,
tel. kom. 504-116-540

TRANSPORT TOWAROWO-OSOBOWY



Literacka wizyta

Z zakliczyńskimi gimnazjalistami spotkali się znani poeci: poznański - **Lech Konopiński** i krakowski - **Andrzej Krzysztof Torbus**. Literaci opowiadali o swojej twórczości, czytali na głos swoje wiersze. Spotkanie zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna.

Kawaler Orderu Uśmiechu, **dr Lech Konopiński**, jest autorem 50 książek dla dzieci, wydanych w 5-milionowym nakładzie. Za debiutancki wiersz dla harcerzy „Druh Ogórek” odebrał nagrodę z rąk samego **Jana Brzechwy**. Jego wiersze dla dzieci recytowali i nagrywali na płyty tacy znakomici aktorzy jak **Anna Seniuk** i **Wiktor Zborowski**. Utwory Konopińskiego tłumaczone były na wiele języków, w tym również na japoński i wietnamski. Jego piosenki dla najmłodszych śpiewała m. in. **Natalia Kułulska** („Mała smutna królowa”). Sztuki, pisane także z **Włodzimierzem Ścisłowskim**, wystawiane były wielokrotnie na polskich scenach. **Lech Konopiński** został zaliczony przez Międzynarodowe Centrum Biograficzne

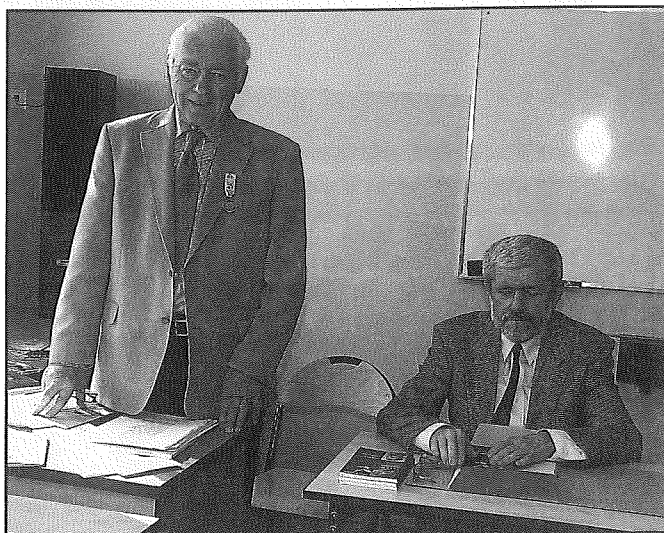
w angielskim Cambridge do grona „Wybitnych Ludzi XX Wieku” i „Wybitnych Europejczyków XXI Wieku”. Autor debiutował w 1960 roku tomem „Akcje i Reakcje”, ilustrowanym przez **Jacka Fedorowicza**. Jego książki ilustrowali również tak słynni plastycy jak **Maja Berezowska** i **Stanisław Mrowiński**, a piosenki śpiewali: **Anna Jantar**, **Eleni**, **Krzysztof Krawczyk** i wielu innych. Redaktor naczelny magazynu kulturalnego „Warta”. Wierny kibic „Kolejorza”, autor słów hymnu Lecha Poznań.

Andrzej Krzysztof Torbus to poeta, prozaik i krytyk literacki. Studiował filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Współzałożyciel legendarnej Grupy Poetyckiej „Tylicz”. Oprócz wierszy pisze książki dla dzieci, prozę, teksty piosenek (m.in. wielokrotny laureat Ogólnopolskiej Studenckiej Gildii Piosenki Turystycznej oraz Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu). Autor kilkunastu książek, w tym sześciu tomików wierszy. (mn)

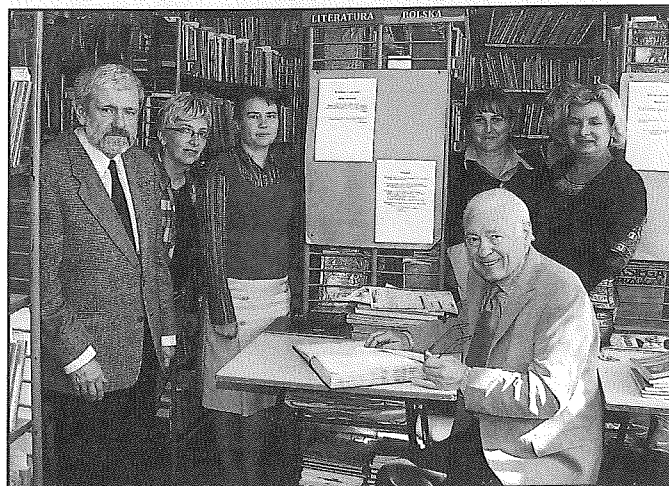
Obraz współczesnych chasydów

„Chasydzi - powrót” to tytuł wystawy **Dariusza i Wojciecha Kobyłańskich** z Tarnowskiego Towarzystwa Fotograficznego. Fotografie powstały w Leżajsku podczas obchodów rocznicy śmierci cadyka **Elimelecha**, na które przybywają chasydzi z całego świata.

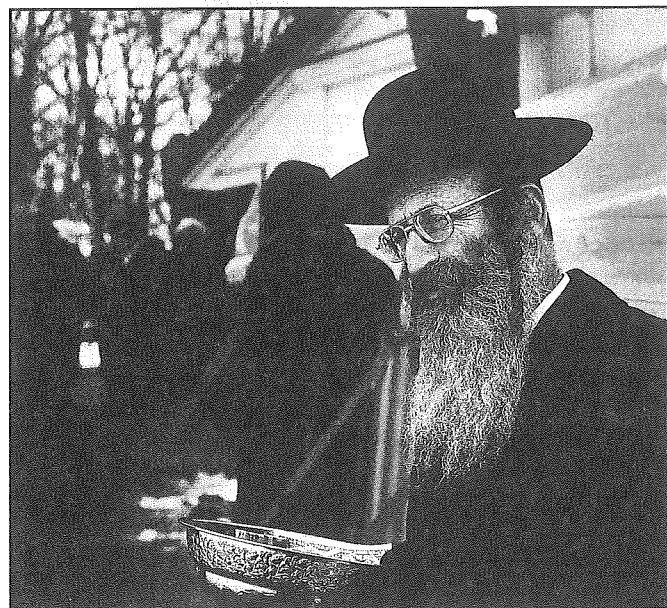
- Chodziło nam o ukazanie innego świata, nieco bajkowego... Chcieliśmy pokazać zdziwienie, ale zarazem zachwyt przechodnia - goja, który na moment przystanął w innej rzeczywistości - piszą w katalogu autorzy



Lech Konopiński (z lewej) i Andrzej Krzysztof Torbus w sali nr 7 zakliczyńskiej szkoły.



Pamiątkowy wpis do kroniki GBP.



Chasydzi w Leżajsku.



Dariusz i Wojciech Kobyłańscy w Klubie Spytko.

ekspozycji. W Klubie Spytko magia tego szczególnego świata została zauważona i przychylnie odebrana przez uczestników wernisażu.

Dariusz Kobyłański jest wydawcą, fotografem i grafikiem komputerowym. Opracował redakcyjnie blisko 140 publikacji. Pełni funkcję wiceprezesa TTF. Najchętniej fotografuje architekturę i portret.

Wojciech Kobyłański ma 18 lat, jest uczniem II Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie. Fotografuje od 12 roku życia, interesuje się fotografią reportażową i dokumentalną. Współpracuje z wydawnictwem S-Can i tarnowskimi portalami. (mn)

ZKF w Starym Sączu

Wystawa Zakliczyńskiego Klubu Fotograficznego „Światłoczułość”, którą można było oglądać przez całe wakacje w ratuszowym Klubie „Spytko”, powędrowała do Starego Sącza. Została ona włączona do programu V edycji Festiwalu Fotografii WIDZI SIĘ.

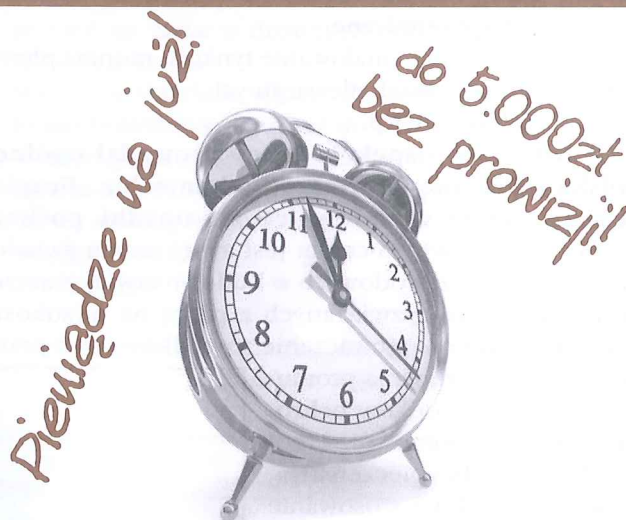


Wernisaż wystawy odbył się 10 września w Galerii GNIAZDO w Starym Sączu.
fot. arch. ZKF

Tegoroczny festiwal prawie w całości poświęcony jest fotografii otworkowej. Jego pomysłodawcy starają się prezentować twórców, którzy fotografię traktują jako dziedzinę sztuki i często posługują się różnego rodzaju technikami alternatywnymi. Stąd też ekspozycja została nieco zmodyfikowana, składa się obecnie z 30 fotografii wykonanych wyłącznie za pomocą *camery obscura*. Autorami prac są: Gabriela Ściborowicz, Justyna Grzegorzczak, Marta Łazarz, Szymon Kras, Michał Gniewek, Oskar Gniewek, Grzegorz Kwiek, Bogusław Majewski, Paweł Kusiak oraz opiekun klubu - Stanisław Kusiak.

(SK)

CHWILÓWKA



WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ!!!

www.skokjaw.pl

SKOK
Jaworzno

Zakliczyn
ul. Malczewskiego 7

Zapraszamy!

pn- pt 8:00 - 16:00

sobota 9:00 - 13:00

801 300 200 32 614 20 00

OGŁOSZENIE

Sprzedam ziemię o powierzchni 1 ha
w Lusławicach w pobliżu Europejskiego
Centrum Muzyki. Cena do negocjacji.

Kontakt: tel. 791 69 06 16

Pracodawco – a co w twojej firmie znajdzie inspektor PIP...?

Nieumyślne spowodowanie śmierci: do 5 lat i... dożywocie we własnym sumieniu

SZANUJ ŻYCIE – BEZPIECZNA PRACA NA WYSOKOŚCI

Ogólnopolska kampania informacyjno-kontrolna Państwowej Inspekcji Pracy

W roku 2009 w wypadkach przy pracy zbadanych przez inspektorów pracy zginęło lub zostało dotkniętych ciężkim kalectwem 420 osób. Co czwarta ofiara śmiertelna wypadku przy pracy była zatrudniona w branży budowlanej. Do najczęstszych przyczyn wypadków należą: nieodpowiednia organizacja pracy, brak właściwego nadzoru, lekceważenie zasad bezpieczeństwa, nieuwaga oraz pośpiech. Szczególnie niebezpieczne są wszelkie prace prowadzone na wysokości, takie jak:

- montaż elementów konstrukcji nośnych dachów i pokrycia dachowego,
- także prace na ścianach zewnętrznych budynków
 - o izolacje termiczne,
 - o nanoszenie i malowanie tynków, montaż płytek ceramicznych, blach elewacyjnych,
 - o tynkowanie itp.

Państwowa Inspekcja Pracy prowadzi ogólnopolską kampanię informacyjno-kontrolną „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie - upadki, poślizgnięcia”. Jej głównym celem jest zwiększenie świadomości zagrożeń zawodowych w budownictwie, w szczególności zagrożeń związanych z pracą na wysokości i w konsekwencji ograniczenie wypadków przy pracy w tej branży. Kampania promuje stosowanie środków ochrony zbiorowej - pomostów roboczych, siatek bezpieczeństwa, a także prawidłowe stosowanie środków ochrony indywidualnej wszędzie tam, gdzie nie ma możliwości zastosowania zabezpieczeń zbiorowych. Od 22 września w 4 stacjach telewizyjnych (TVN24, TVN CNBC, Polsat News i TVP INFO) i rozgłośniach radiowych RMF FM i Radio ESKA emitowane są spoty informacyjne. Kampania prowadzona jest również za pośrednictwem portalu Interia.pl, a także prasy codziennej i branżowej.

To druga edycja kampanii medialnej na rzecz bezpieczeństwa pracy w budownictwie. W 2009 roku Państwowa Inspekcja Pracy skierowała ją, za pośrednictwem telewizji i radia, do robotników budowlanych pracujących na wyso-

kości. W wyniku kampanii, 42 proc. zbadanych przez TNS OBOP pracowników stwierdziło, że po obejrzeniu spotu telewizyjnego znacznie większą uwagę zwraca na kwestie prawidłowego zabezpieczenia się podczas pracy. Kampania jest jednym z działań podejmowanych na rzecz realizacji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa i Higieny Pracy na lata 2007-2012, zakładającej ograniczenie wypadków przy pracy w krajach Unii Europejskiej o 25 proc. do roku 2012.

Wszystkich małych pracodawców budowlanych zapraszamy do wzięcia udziału w programie prewencyjnym mającym na celu poprawę bezpieczeństwa pracy przy wykonywaniu prac budowlanych.

Na czym polega program?

Inspektor pracy dokonuje wstępnej oceny bezpieczeństwa na wskazanym placu budowy, zapewnia ekspercką pomoc w ocenie zagrożeń oraz proponuje wdrożenie dobrych praktyk – rozwiązań, które eliminują lub minimalizują stwierdzone zagrożenia. Po wprowadzeniu przez pracodawcę zaproponowanych rozwiązań, inspektor pracy przeprowadza końcowy audyt i ponownie ocenia stan bezpieczeństwa na placu budowy. Firmy, które pozytywnie przejdą końcową ocenę, otrzymają świadectwo ukończenia programu.

Jak przystąpić do programu?

W roku 2009 w programie wzięło udział blisko 600 pracodawców branży budowlanej z całej Polski. Akces do bieżącej edycji programu można zgłosić we właściwym okręgowym inspektoracie pracy – osobiście lub wysyłając zgłoszenie drogą listową (także e-mail). Pracodawcy przyjęci do programu zostaną zaproszeni na spotkanie informacyjno-szkoleniowe organizowane przez okręgowy inspektorat pracy. Zgłoszenia można dokonać także podczas szkoleń organizowanych w okręgowych inspektoratach pracy lub pocztą.



TWOJE WWW.CENTRUM-BHP.COM
 Ul. Konarskiego 16, 33-100 Tarnów, tel: (14) 655 36 35
 Przedstawiciel regionalny: Wojciech Ogonek, kom: 606 389 398

- szkolenia BHP
 - służba BHP
 - dokumentacje
 - przegląd sprzętu do prac na wys.
 - BHP maszyn
 - odzież robocza
 - akcesoria BHP

Źródło: www.pip.gov.pl/bezupadku.pl

KUCHNIA NIEMIECKA Część I

Zapachy kuchni niemieckiej zmieniają się jak w kalejdoskopie w zależności od landu. Północ i wschód wabią rybami, zachód soczystymi szparagami, a południe przyciąga smakoszy wyśmienitej miękkiej wieprzowiny. Smak potraw w południowo-zachodnich rejonach jest delikatny i subtelny. Czuć tu wpływy francuskie i szwajcarskie. W Badenii-Wirtembergii znajdziemy na stole zdecydowanie więcej warzyw niż w innych zakątkach kraju. Światową sławę zyskały szynka i wódka z czereśni ze Schwarzwald, bardzo popularna *Kartoffelsalat* (sałatka ziemniaczana). W Turynii możemy się rozkoszować widokiem zielonych pól pszenicy, rzepaku, bobu, kalafiorów i ogórków i słynie z *quiche lorrain*, czyli kisz naplnięty cebulą, szynką. W kuchni Saksonii-Anhalt i Dolnej Saksonii położonych u stóp górskiego pasma Harz królują pstrągi. Zalesione pasma tych regionów pełne są skalistych dolin, którymi toczą się wody wartkie potoki, dla pstrągów to raj, a dla smakoszy niebo w gębie. Bawaria sąsiadująca od zachodu z Badenią znana jest głównie z piwa i mięsa. Bawarczycy uwielbiają pieczoną wieprzowinę, sławną białą kielbasę *Weisswurst* i specjalizują się w przyrządzaniu mięsnego bochenka *Leberkäse*, co w dosłownym tłumaczeniu znaczy ser z wątróbki. Zarówno w restauracjach, jak i w domach dominuje wieprzowina pod różnymi postaciami, zwykle oblewana gęstymi, zawiesistymi sosami.

Niezależnie od regionu rozpowszechnione jest rozcieńczanie piwa słodkimi napojami. Triumfalny przemarsz coca-coli przez świat Niemcy także wykorzystali

na swój sposób, zaczęli ją dolewać do ciemnego piwa. Napój nazwany *Diesel* konkuruje dziś z jasnym piwem rozcieńczonym lemoniadą, nosi nazwę *Radler*, zbieżność z określeniem rowerzysty (*Radfahrer*) nie jest przypadkowa, gdyż właśnie pierwszym cyklistom i modzie na uprawianie kolarstwa zawdzięcza popularność ten sposób picia piwa. Z mocniejszych alkoholi czołowe znaczenie mają owocowe destylaty (wódki). Do kulinarnych ciekawostek należy likier miodowy *Bärefang* wywodzący się z dawnych Prus Wschodnich, u nas znany jako krupnik.

A oto sprawdzony przeze mnie przepis na niemiecką zupę:

Zupa makaronowa z kurczakiem i porem

makaron (ilość według uznania), 2 filety z piersi kurczaka, 2 średnie marchewki, 2 średnie pory, 2 łyżki soku z cytryny, sól i pieprz do smaku, szczypta szafranu, kostki bulionowe z kurczaka do smaku, vegeta do smaku

1. Filety z kurczaka pokroić w kostkę, marchewkę obrać zetrzeć na tarce o drobnych oczkach, por pokroić w drobne krążki.
2. Wszystkie składniki włożyć do garnka z wodą, dodać kostki bulionowe, gotować do miękkości.
3. W międzyczasie ugotować makaron al dente.
4. Ugotowane składniki doprawić wszystkimi przyprawami do smaku, makaron nałożyć na talerze i zalewać przygotowaną zupą.

Smacznego!

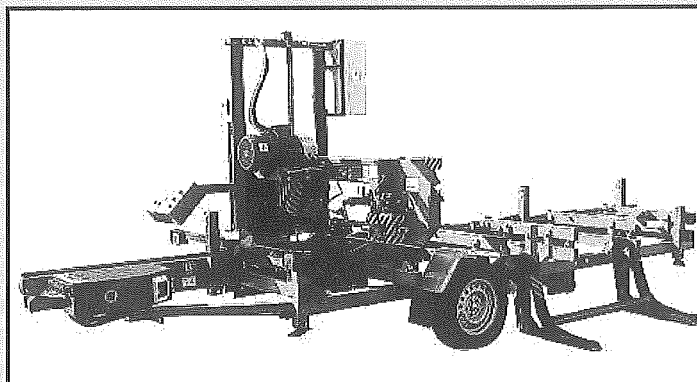
Stanisław Jastrząb

(źródło: Joanna Cieślewska, Alina Kwapisz, Paweł Wroński, New Media Concept 2008)

FULL-TRAK

Oferujemy:

- ✓ wycinkę dachów
- ✓ sprzedaż łat, kontrłat, desek, kantówek
- ✓ przecieranie drewna
- ✓ drzewo opałowe



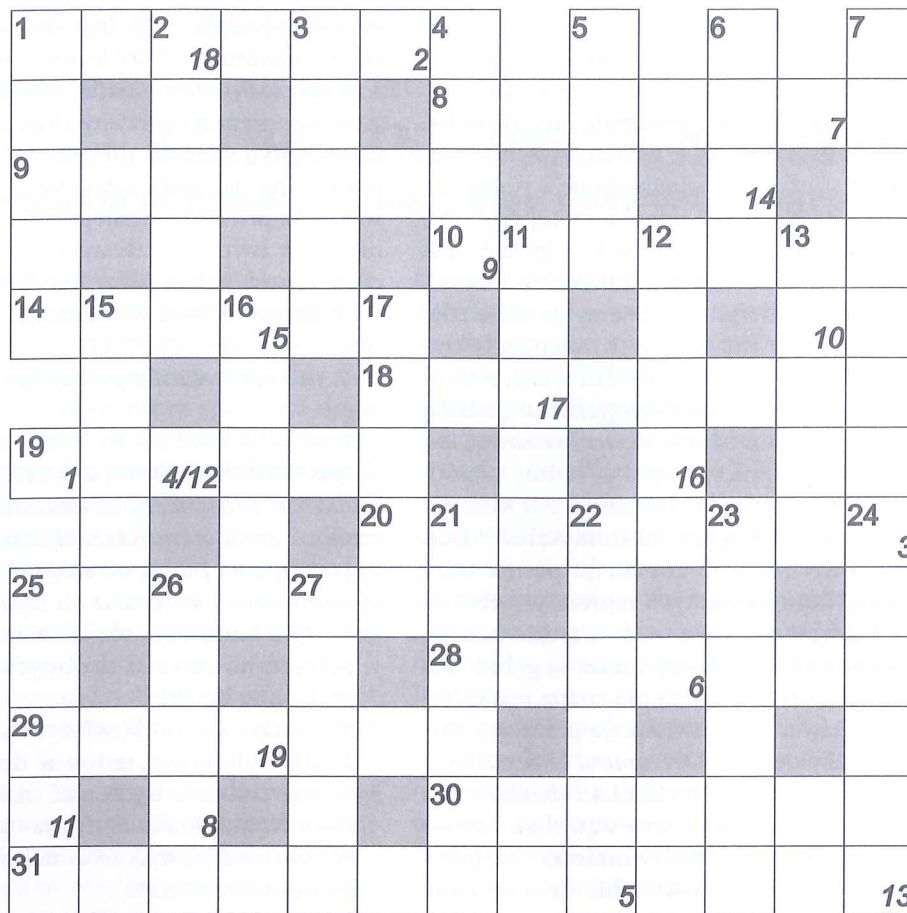
trak taśmowy

Zapewniamy dojazd do Klienta

tel. 608 833 483; 515 434 983

e-mail: andrzejjucha@interia.pl

KRZYŻÓWKA NR 27



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

POZIOMO:

- 1) zakamarek
- 8) przynęta wędkarska
- 9) duża impreza
- 10) remont
- 14) żabi koncert
- 18) własnoręczny podpis
- 19) samogon
- 20) żartowniś
- 25) smakołyk
- 28) nie paragon
- 29) ciekawostka
- 30) groźny rekin
- 31) figura geometryczna

11) trzon partii

- 12) rodzaj pieczywa
- 13) rozgania muchy
- 15) grupa fachowców
- 16) pasja
- 17) potrzebna w kuchni
- 21) materiał na drogi
- 22) łuk architektoniczny
- 23) przytyk
- 24) podrzutek
- 25) plac z ratuszem
- 26) parada
- 27) nie bas

Rozwiązaniem Krzyżówki nr 27 jest polskie przysłowie, którego treść prosimy nadsyłać do 8 listopada br. na adres: Redakcja „Głosiciela”, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (hasło wraz z adresem zamieszkania można zostawić w redakcji w ratuszu lub w Gminnej Bibliotece Publicznej). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł.

Nasi Czytelnicy to prawdziwe bystrzaki! Mimo lapsusów w diagramie, jakie zdarzyły się niefortunnie w ostatnim wydaniu „Głosiciela”, znakomicie poradzieli sobie z przeciwnościami i nadesłali prawidłowe rozwiązania. Szacunek! W rewanżu (przepraszamy należą się też autorowi naszych łamigłówek - p. Antoni Sproskiemu) wyjątkowo losujemy dwa bony towarowe firmy ALMARCO. Hasło Krzyżówki nr 26: *Ku celom pożądanym wiodą drogi trudne*. Laureatami zostają p. Urszula Nowak ze Zdoni i p. Dariusz Kwiek z Kończysk, którzy otrzymują bony na towary i usługi o nominale 50 zł każdy, do realizacji w PHU ALMARCO w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji).

PIONOWO:

- 1) zajęcie mienia
- 2) „broń” róży
- 3) taniec towarzyski
- 4) nad zlewem
- 5) otwór w silosie
- 6) daje wełnę
- 7) nie sen

Nie czekaj w kolejce!
Serwis i wymiana opon



F.H.U. ALMARCO
ul. Malczewskiego 31
Atrakcyjne ceny!

Krzyżówkę sponsoruje:
 ALMARCO
 opr. Antoni Sproski

Fiesta na trybunie, zwycięstwo na murawie

Burmistrz Miasta i Gminy **Kazimierz Korman** oraz Zarząd Ludowego Klubu Sportowego Dunajec Zakliczyn zaprosili 26 września br. na uroczyste przekazanie do użytku zadaszanej trybuny z 366 krzeselkami i zapleczeniem nie tylko sympatyków futbolu. Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007-2013 i zbiegła się z awansem klubu - po raz drugi w historii - do IV ligi. Jej koszt ostateczny wyniósł ok. 650 tys. zł.

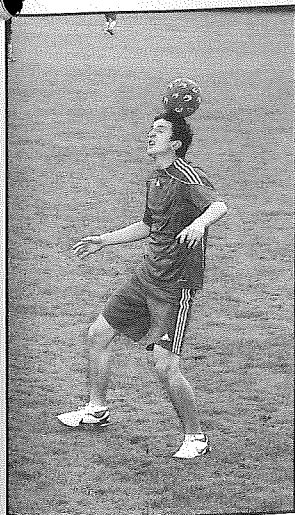
W programie piłkarskiej fiesty znalazła się atrakcyjna loteria fantowa z wieloma pamiątkowymi gadżetami klubowymi; plecaki, smycze, kubki i wiele innych upominków znalazły swoich nowych właścicieli. Z rana młodzi adepci rywalizowali w turnieju trampkarzy młodszych, odbył się też piknik rodzinny z udziałem **Krzysztofa Golonki**, laureata programu „Mam talent”, prowadzącego naukę trików piłkarskich dla dzieci i młodzieży, ponadto rozegrano mecz pomiędzy drużynami oldbojów Dunajca i Okocimskiego, zakończony wynikiem 1:3, zaś o 15:00 - część oficjalna. Aktu poświęcenia obiektu, na którym zasiadł komplet publiczności, dokonał ks. **proboszcz Paweł Mikulski**, po czym notabie z wicewojewodą **Stanisławem Sorysem**, wicemarszałkiem **Romanem Ciepielą**, starostą **Mieczysławem Krasem**, przewodniczącym Rady Powiatu **Sylwestrem Gostkiem**, włodarzami gminy, szefostwem klubu, przedstawicielami sponsorów i zawodników, symbolicznie przecięli białą-czerwoną wstęgę, przekazując tym samym nową trybunę do użytku, wzbudzając aplauz licznie zgromadzonej publiczności. Oficjale otrzymali upominki od zarządu klubu, burmistrz - piłkę z autografami piłkarzy Dunajca, zaś puchary - prezesi **Paweł Rocznik** ze sponsorskiej firmy Expert-Rocznik i **Eugeniusz Wojak** z Wolimexu. Góralską ciupagę z rąk prowadzącego imprezę **Jerzego Soski**, by nie zabrakło mu uporu w prowadzeniu społecznej działalności, przyjął nowo wybrany prezes klubu **Jacek Świderski**.

Po kolejnych popisach w wykonaniu **Krzysztofa Golonki**, przyszedł czas na spotkanie ligowe o mistrzostwo IV ligi. Dunajec Zakliczyn zmierzył się IKS Olkusz. W przerwie meczu widownia obserwowała efektowny pokaz akrobacji samolotowych. Figury zapierały dech w piersiach, było na co popatrzeć, wreszcie, bo po pierwszej połowie z boiska wiało nudą. Więcej się działo na ławce rezerwowych, gdzie komary cięły niemiłosiernie. Dopiero po przerwie padły gole dla Dunajca (po pierwszej poło-

wie - 0:1) i zaznaczyła się przewaga gospodarzy, którzy ostatecznie zwyciężyli olkuszanie w stosunku 2:1, dominując na boisku. Dunajec wystąpił w składzie: w bramce **Kamil Migdał**, **Łukasz Jamróg**, **Wacław Maciosek** (grający trener i kapitan zespołu), **Damian Falkowski**, **Dawid Pietras**, **Mateusz Kusiak**, **Krzysztof Krauze**, **Michał Nadolnik**, **Paweł Kubik**, **Dominik Cabała**, **Tomasz Kubik**. W rezerwie pozostawiali: **Mateusz Ludwa**, **Łukasz Oświęcimski**, **Dariusz Gwiżdż**, **Łukasz Steć**, **Piotr Czermak**, **Bartosz Mazgaj** i **Andrzej Świstak**. Gole dla zwycięzców zdobyli w 47 minucie **Dominik Cabała** i w 68 min. **Dawid Pietras**. Spotkanie sędziowali **Wacław Gargula** oraz asystenci: **Paweł Bielak** i **Piotr Filipowicz** z KS Nowy Sącz.



Wiekopomna chwila. Wstęgę przecina przewodnicząca Rady Miejskiej.



Ekwilibrystyczny popis **Krzysztofa Golonki**.



Trybuna poświęcona.



Gazduj nam, prezesie!

Po 11 kolejkach Dunajec zajmował 11 miejsce z dorobkiem 12 punktów. Wyniki dotychczasowych spotkań: Dunajec - Alwernia 0:1, Orkan Szczyrzyc - Dunajec 5:2, Dunajec - Orzeł Balin 1:5, Dunajec - Glinik Gorlice 1:1, Sandecja II Nowy Sącz - Dunajec 2:0, Dunajec - Wolania Wola Rzędzińska 1:1, Dunajec - Karpaty Siepraw 3:1, Du-

najec - Bocheński KS 1:1, Dunajec - IKS Olkusz 2:1, LKS Mogilany - Dunajec 1:0, Lubań Maniowy - Dunajec 1:2.

Świąteczny wieczór z powyższych powodów miał swoją konieczną kulminację pod namiotem, gdzie do tańca zagrał zespół DeLaCore Musica. Piłkarska brać nie posiadała się z radości, wszak powodów do niej jak na razie nie brakuje: jest nowa trybuna, nowy zarząd, nastąpiła stabilizacja drużyny... Oby tak dalej!

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec



Kadra Dunajca w meczu z Olkuszem wystąpiła w efektownych kostiumach ufundowanych przez firmę Agrotech-G Macieja Gofrona.

UWAGA!!! WIELKA PROMOCJA, TYLKO DO KOŃCA 2010 ROKU!

System alarmowy, zestaw „EKONO” już za: 999,00 zł *
 Centrala alarmowa 6-liniowa, 2 podsystemy, klawiatura LED, sygnalizator zewnętrzny, 4 czujki PIR z uchwytnymi, akumulator 7Ah, przewody instalacyjne 100 m

TV przemysłowa, zestaw „EKONO” już za: 1699,00 zł *
 Rejestrator cyfrowy na 4 kamery TRIPLEX, podgląd przez sieć internetową, HDD 250GB, 2 kamery kopułkowe wewnętrzne 420TVL, 1 kamera zewnętrzna z podświetlaczem podczerwieni do 20 m 420 TVL, zasilacz, przewody instalacyjne 100 m

System alarmowy, zestaw „PREMIUM” już od: 1499,00 zł *
 Centrala alarmowa 12-liniowa z możliwością rozbudowy do 24 linii, 4 podsystemy, klawiatura LCD, sygnalizator zewnętrzny i wewnętrzny, 7 czujek PIR odpornych na zwierzęta do 23 kilo z uchwytnymi, akumulator 18Ah, przewody instalacyjne 200 m, 2 piloty antynapadowe z odbiornikiem

TV przemysłowa, zestaw „PREMIUM” już od: 2599,00 zł *
 Komputer z kartą wizyjną PCI na 8 kamer z możliwością rozbudowy do 16 kamer, podgląd przez sieć internetową, 3 kamery kopułkowe wewnętrzne 480 TVL, 3 kamery zewnętrzne z podświetlaczem podczerwieni do 50 m 420 TVL, zasilacz, przewody instalacyjne 200 m

Monitorowanie domów, sklepów, warsztatów, urzędów, szkół, przedszkoli, magazynów, budów itp. z reakcją uzbrojonych patroli interwencyjnych już od:

89,00 zł * miesięcznie

* do w/w cen należy doliczyć podatek VAT w wysokości 22% oraz koszt dojazdu z Tarnowa 1,00 zł netto za 1 km + 22% VAT

AGENCJA OCHRONY CERBER
S.C.

AGENCJA OCHRONY OSÓB, MIENIA I USŁUG DETEKTYWISTYCZNYCH „CERBER” s.c.
 33-100 Tarnów, ul. J. Dąbrowskiego 8
 tel./fax (14) 626-18-42 lub (14) 656-11-96
www.ochronacerber.com, biuro@ochronacerber.com
 rok założenia 1993

WSZYSTKO DLA DZIECKA!

F.H.U. „Tęcza” zaprasza
Zakliczyn, Rynek 19, k. Domu Towarowego

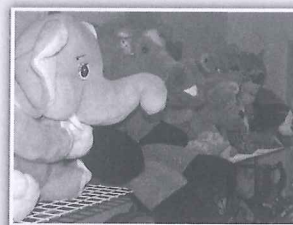
Czynne:

dni powszednie: 8.00 - 17.00
sobota: 8.00 - 14.00



Rabat przy zakupie towaru powyżej 200 zł.

Polecamy: wózki dziecięce, foteliki samochodowe, odzież, mebelki, zabawki, akcesoria, maskotki, gry planszowe itp.

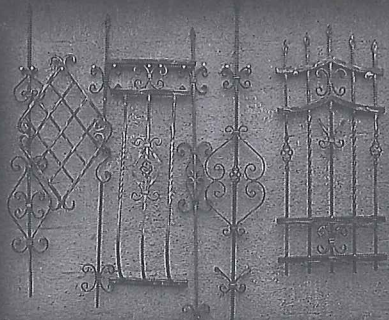


FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
LESZEK WOJTANOWICZ
"BRAMOSTAL"

TEL. 014 66 53 227
KOM. 505 114 927

KOŃCZYSKA 99
32-840 ZAKLICZYN

BRAMOSTAL

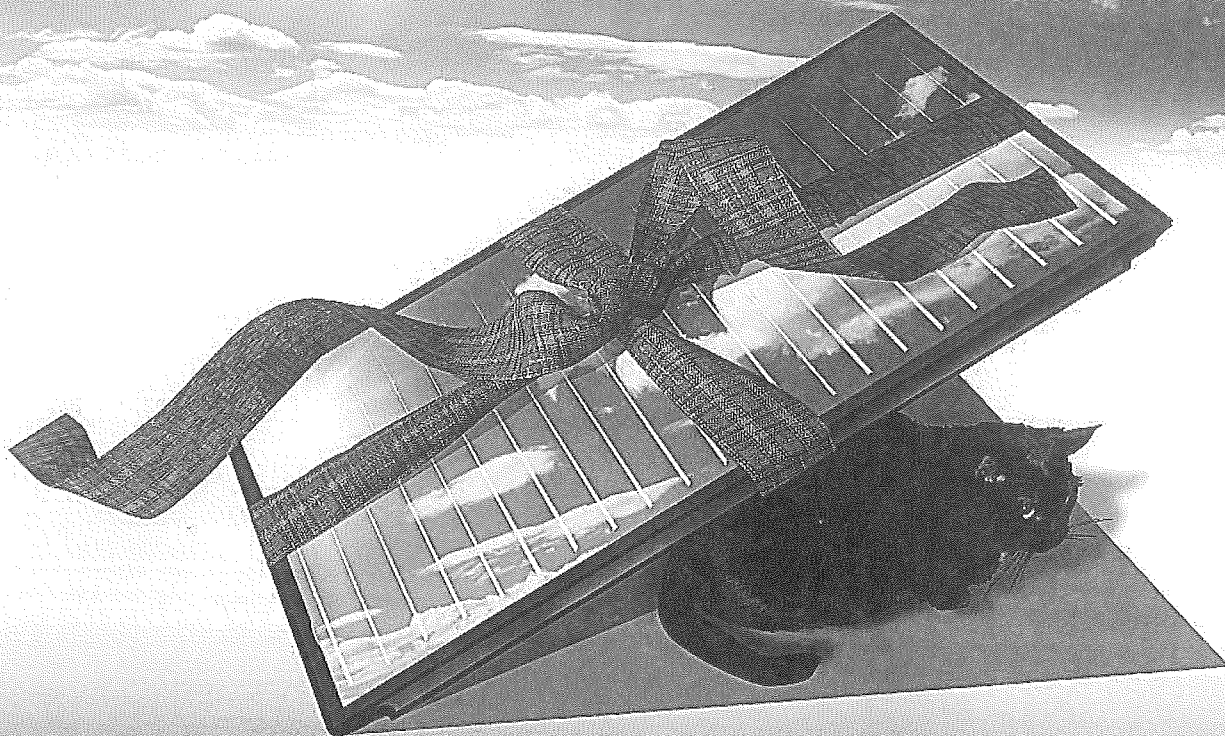


KONSTRUKCJE STALOWE, KUTE OGRODZENIA
SEGMENTY, BALKONY, BRAMY

MAŁOWANIE PROSZKOWANIE CYNKOWANIE
NA ŻYCZENIE KLIENTA MAŁUJEMY
WYROBY W WYBRANYM KOLORZE.

CIEPŁO i oszczędnie

Dobre dla Szkota i kota



IDEALNE DLA CIEBIE KOLEKTORY SŁONECZNE

KREDYT Z DOTACJĄ
na zakup kolektorów słonecznych
Okres kredytowania - do 8 lat

Brak udziału własnego -
kredytujemy do 100% inwestycji

Oferujemy atrakcyjne warunki cenowe

Z A P R A S Z A M Y

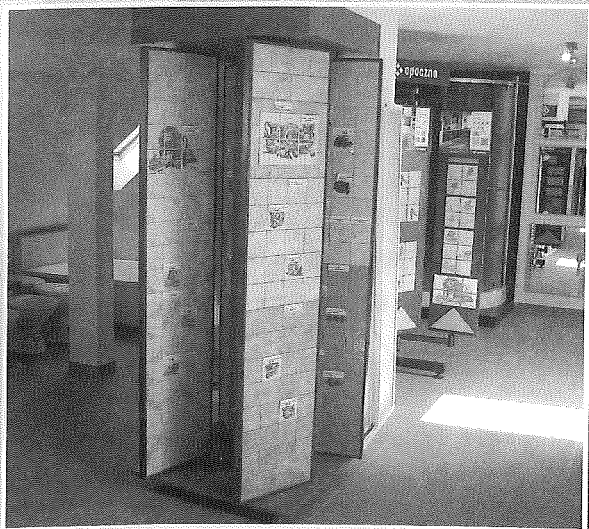
BSR
Bank Spółdzielczy
Rozmowa
w Krakowie
www.bsr.krakow.pl

Oddział w Zakliczynie, Rynek 4, tel./fax (14) 665 36 97 BANKOMAT 24h



SKLEP I GALERIA CZYNNE:
PN-PT 7:00-16:00
SOB. 8:00-13:00

TEL. 014-66-53-313
014-628-34-13
KOM. 503-694-175



Zapraszamy do nowo otwartej **GALERII ARTYKUŁÓW SANITARNYCH**

w Firmie Pogórzezanin Kazimierza Starostki
 Zakliczyn, ul. Spokojna 13

POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn
 tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 – po godz. 17

F.P.-U.-H „Pogórzezanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.
Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.

Zapraszamy!

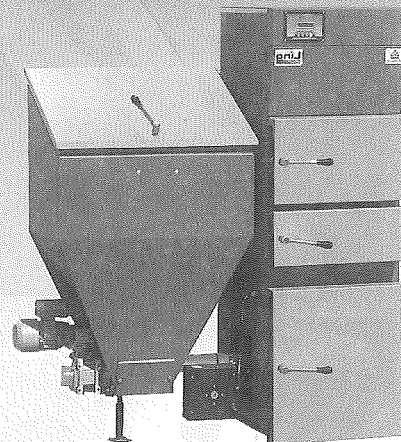
Oferujemy montaż nowoczesnych systemów grzewczych

- Instalacje C.O i Wod – Kan
- Instalacje gazowe
- Montaż centralnego systemu odkurzania
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Baterie słoneczne
- Remont i modernizacja starych instalacji C.O.



Instalator

- Pomożemy we właściwym doborze urządzeń
- Dokonamy bezpłatnej wyceny
- Dowieziemy towar
- Zamontujemy



ZAPEWNIAMY CIEPŁO W TWOIM DOMU

F.U.H. INSTALATOR

Tel. 601 944 008 605 068 856 p.migrala@op.pl



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

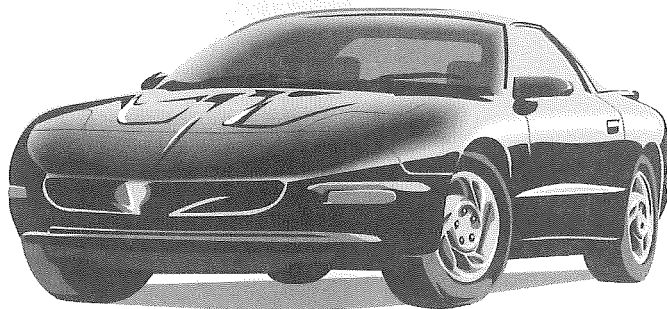
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794

Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8-18, w soboty: 8-13 oraz w niedziele i święta: 10-12



Apteka oferuje szeroki asortyment leków gotowych, tanie leki z importu równoległego, wykonuje leki recepturowe. Fachowy personel służy radą w sprawach zdrowia oraz otacza pacjentów opieką farmaceutyczną.

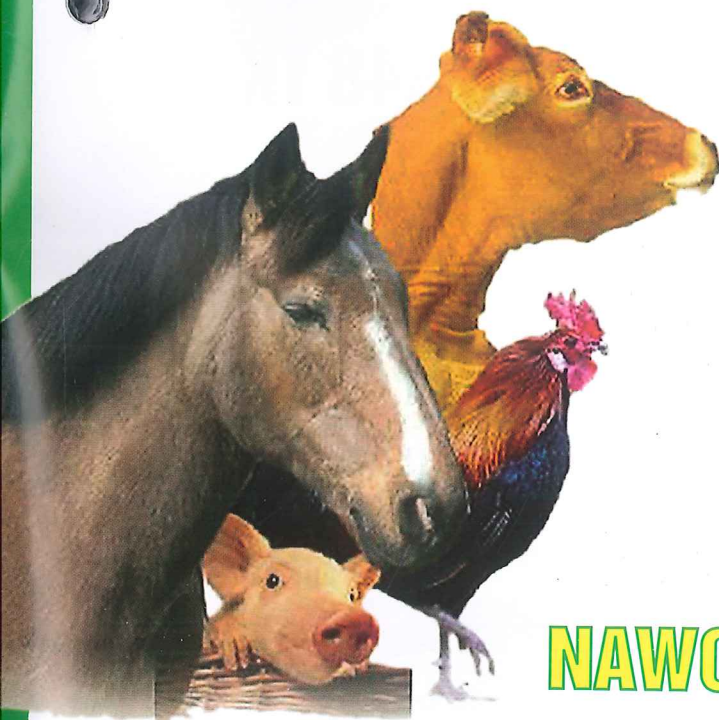
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYSŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!



Centrum Leśno Ogrodnicze

Agrotech-G

Rynek 6

32-840 Zakliczyn

tel. 14 66 53 417

Otwarte w godzinach:

Pon-Pt od 8⁰⁰ do 16³⁰

w Soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰

www.agrotech-g.pl

Przy zakupie Pilarki GS350 lub GS370 otrzymasz kupon rabatowy na kwotę **120zł** na zakup kolejnego urządzenia firmy Oleo-Mac. W ofercie Agrotech-G również rabaty na pozostały asortyment: kosi spalinowe do **15%**! kosiarki do **25%**!

Pilarka GS 350

spalinowa 

699 zł*

Kupon na
120 zł



Pilarka GS 370

spalinowa 

859 zł*

Kupon na
120 zł



Kosa Sparta 250T

spalinowa 

do -15%*



Kosa Sparta 380T

spalinowa 

do -15%*



Koasiarka G55 VBX

4in1 

do -25%*



Kosiarka VSS 50 B55

3in1 

do -25%*



Kosiarka G53 THX

All Road 

do -25%*



Kosiarka G48 TK

All Road 

do -25%*



Sprzedaż i serwis urządzeń ogrodniczych firm:



SERDECZNIE ZAPRASZAMY - ZAKLICZYN RYNEK 6

* oferta ważna do wyczerpania zapasów



Zakład Kamieniarski

Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!

GRANIT

Wojciech Grzegorzczuk

NAGROBKI
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

UWAGA!
Schody kamienne tańsze
od drewnianych!

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



- MINI KOPARKI,
- KUCIE MŁOTEM,
- WYBURZENIA,
- WIERCENIE OTWORÓW,
- WYWÓZ ZIEMI I INNE...

STUDNIE WIERCONE

Stróże 96
32- 840 Zakliczyn
tel: 788 947 363
888 117 356

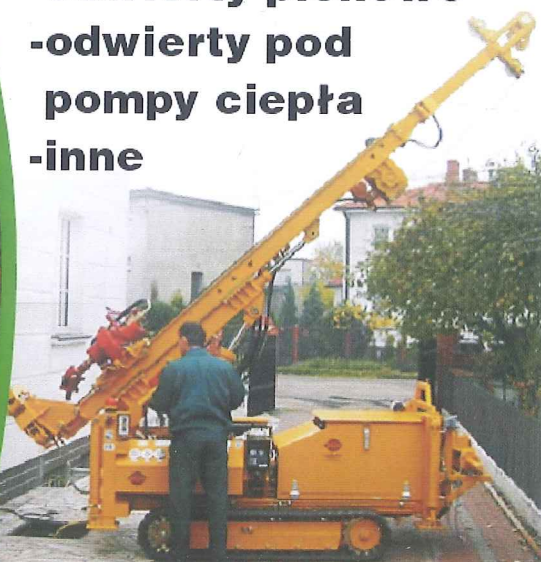
DSD

technologia i doradztwo

e-mail: dro20@wp.pl

- studnie wiercone
- odwierty pionowe
- odwierty pod
pompy ciepła
- inne

MIG-BUD
ROBOTY ZIEMNE
tel: 696 321 508
blazejm8@wp.pl



FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA
Stanisław Kuboń
Roztoka 26, tel. 014-66-53-756



Sklep z częściami samochodowymi oferuje:

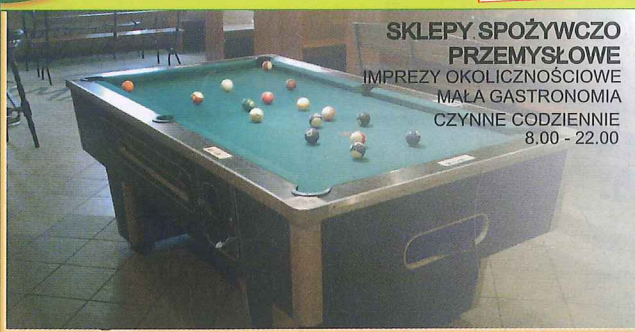
- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

Czesław Ramian

tel. 0-14-66-55-097

tel. kom. 504-116-540

F.H.U. „RAMIX” abc
zobaczysz nas zawsze PO BASIEDZKU



**SKLEPY SPOŻYWCZO
PRZEMYSŁOWE**
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
MAŁA GASTRONOMIA
CZYNNE CODZIENNIE
8.00 - 22.00

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



POGÓRZANIN



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13

Sklep i Galeria czynne: pn-pt 7:00-16:00, sob. 8:00-13:00
tel. 014-66-53-313, 014-628-34-13, tel. kom. 503-694-175

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595



Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



SKOK
„Jaworzno”
www.skokjaw.pl

Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia